

2011/182 • LUTY • FEBRUÁR • Ára: 200 Ft.

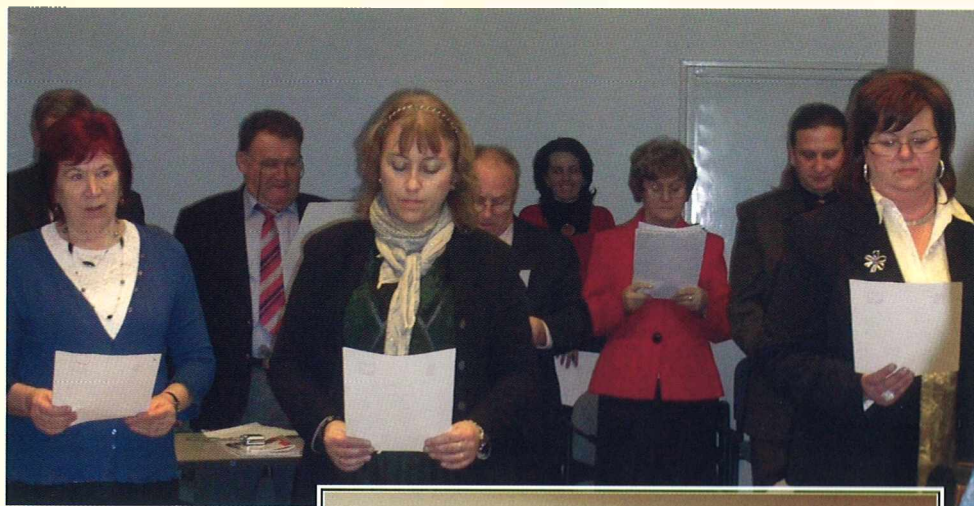
Polonia Węgierska

MIESIECZNIK

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA



- Samorządowe posiedzenia założycielskie
- Od pół roku nowy konsul
- Chopin w paryskim salonie
- Pamięci J. Kochanowskiego
- Wystawa Szyksznian i Pastuszaka
- Rok wielkich postaci



*Samorządowa przysięga
w OSMP; str. 4 • Fot.: Bożena
Bogdańska*



*Akcent muzyczny otwarcia
wystawy w Egerze; str. 9
Fot.: Szűcs Tímea (heol.hu)*

*Jasełka SPK w Domu Polskim; str.10
Fot.: Beata Mondovics*



*Samorządowa przysięga w OSMP; str. 4
Fot.: Bożena Bogdańska*

Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK WĘGERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Mniejszości Polskiej
z kwartalnym dodatkiem GŁOS POLONII
Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat lapja
a GŁOS POLONII negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó
dr Csúcs Lászlóné Halina
Redaktor naczelny /
Főszerkesztő:
dr Konrad Sutarski
Redaktor graficzny /
Grafikai szerkesztő:
Kemény András

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.
Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@polonia.hu
Dzień redakcyjny / Szerkesztőségi nap:
poniedziałek / hétfő: 10⁰⁰-14⁰⁰

Drukarnia / Nyomda:
Ritter Nyomda, Budapest
HU ISSN: 1417-5924

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej
Fundacji Publicznej na rzecz Mniejszości Narodowych i
Etnicznych na Węgrzech oraz wsparciu finansowemu Fundacji
„Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków Senatu RP.

Megjelenik minden hónapban a Magyarországi Nemzeti és
Etnikai Kisebbségekért Közalapítványnak köszönhetően,
további támogató: LK Szenatus és a „A Keleten Élő
Lengyelek” Alapítvány

WAŻNE ADRESY - FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd
Mniejszości Polskiej na Węgrzech
1102 Budapeszt, Állomás u. 10.
Tel.: (+36-1)261-1798, Fax: (+36-1)909-28-56
olko@polonia.hu

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii
1102 Budapeszt, Állomás u. 10.
Tel./Fax: (+36-1)260-8023 • muzeum@polonia.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech
1102 Budapeszt, Állomás u. 10.
Tel./Fax: (+36-1)261-2748 • szkolpol@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne
im. J. Bema na Węgrzech
1051 Budapeszt, Nádor u. 34. II. p.
Tel.: (+36-1)311-0216, Tel./Fax: (+36-1)312-8204
bem@bem.hu

Stowarzyszenie Polskich Katolików
na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Dom Polski
1103 Budapeszt, Óhegy u. 11.
Tel./Fax: (+36-1)262-6908 • adalbert@internet.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech
1103 Budapeszt, Óhegy u. 11.
Tel./Fax: (+36-1)431-8414 • leskryza@op.pl

Pozostale ważne adresy - patrz str. 22.
További fontos címek a 22. oldalon találhatók.

Drugi miesiąc roku

W styczniu zostały ostatecznie rozdane karty samorządowe, znów na cztery lata. Piszemy o tym na pierwszych stronach bieżącego numeru naszego pisma. I w sporządzonych wywiadach przedstawiamy pierwsze, krystalizujące się nowe, samorządowe zamierzenia. Obecny rok zapowiada się na trudny ze względu na zmniejszone możliwości dotacyjne państwa. A przecież tyle jest planów, tyle do zrobienia. - Interesująco zapowiada się nadchodzący Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, - zarówno towarzyszącymi imprezami polonijnymi na Węgrzech, jak i centralnymi obchodami w Poznaniu, największym z miast, które dotychczas były gospodarzami tej uroczystości. W Sárovarze powstać ma w tym roku filia Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii, odmienna od dwóch dotychczasowych, bo tematycznie nie będzie związana z ludowymi tradycjami naszej Polonii, a z uchodźstwem polskim - zwłaszcza wojskowym - na Węgrzech, w okresie II wojny światowej. Równocześnie filia ta będzie - po odnowie Derenku - nowym wyjściem programowo-inwestycyjnym Polonii poza Budapeszt. Istnieje jeszcze jeden zamysł, który musi dopiero uzyskać prawo obywatelstwa, ale niesłuchanie istotny i dlatego już teraz jest tu o nim mowa: chodzi o poddasze budynku OSMF czekające na zagospodarowanie poprzez połączenie - krytym pasażem na poziomie piętra - z budynkiem muzeum i utworzenie brakujących sal wystawowych, potrzebnych tak bogatej tematyce, jaką są tysiącletnie związki polsko-węgierskie.

Obok myśli i planów dalekosiężnych są także pobliskie. Mamy karnawał w pełni, do środy popielcowej oraz postu pozostaje jeszcze parę tygodni. Życzymy sobie zatem dobrej zabawy w gronie osób miłych i życzliwych. A zapewniając w ten sposób dobry humor i pogodę ducha łatwiej nam będzie skupić się później na realizacji zamierzeń większych (choć i pewnie trudniejszych, wymagających dużo więcej wysiłku, czasu i energii), ale stanowiących fundamenty naszej polonijnej działalności.

Konrad Sutarski

Az év második hónapja

Januárban újabb 4 évre gazdára találtak az önkormányzati képviselői helyek. Ehavi számunk első lapjain ezzel a témával foglalkozunk. Az interjúk révén bemutatjuk az új, kristályosodó önkormányzatok első elképzeléseit. Nos, az idei év nehézknek ígérkezik a szűkös állami anyagi források miatt. Pedig annyi a megvalósítandó terv, annyi a tennivaló! - Tartalmasnak ígérkezik kora tavasszal a Magyar-Lengyel Barátság Napja, akár a magyarországi kísérendezvények, akár a főünnepségnek otthont adó pozsonyi rendezvények tekintetében. Súlyát növeli, hogy Pozsony a legnagyobb város az eddigiek közül, amely vállalta a házigazda szerepét. - Sárovaron a Magyarországi Lengyelség Múzeumának és Levéltárának várhatóan kihelyezett tagozata létesül idén. A tekintetben különbözni fog a meglévő két filiától, hogy a lengyelség népi hagyományai helyett a második világháborús lengyel menekültek - elsősorban hadimenekültek - magyarországi ittlétével kapcsolatos anyagokat fogja bemutatni. Együttal Sárovar is - Derenk felújításához hasonlóan - új értékkel, új programlehetőséggel fogja gazdagítani a polóniát Budapestén kívül. A gyarapodás kapcsán essen szó egy elképzelésről is, amelynek megvalósítása ugyan még nem nyert polgárjogot, de annyira fontos ügyet képvisel, hogy már most említést kell tenni róla: az OLKÖ padlásterének a beépítéséről van szó, aminek a révén - a múzeum épületéből egy fedett emeleti átjárón megközelítve - új termekkel bővíthetne a kiállítótér, helyet biztosítva egy olyan gazdag, de fájón hiányzó témának, mint az ezeréves magyar-lengyel kapcsolatok története és vonatkozásai.

A hosszabbtávú ötletek és tervek mellett kicsit elidőzve sem áll meg a mindennapi élet. A farsangi időszak közepén vagyunk, hamvazószerdái és a nagyböjt kezdetéig van még néhány hetünk. Ez a mulatságok ideje, amitől a kinti fagyos idő is gyorsabban múlik, és a telünk is jobb kedvre derül barátaink és szeretteink körében. Így könnyebben lehet majd összpontosítani a nagyobb (a nehezebb, vagyis több erőfeszítést, időt és energiát igénylő) célkitűzéseink megvalósítására, ami a polónia jövőbeni sikeres tevékenységének az alapját képezi.

Sutarski Konrád
Ford.: S. Sz.

Odbiór mandatów i posiedzenie założycielskie OSMP

Az OLKO ötödik ciklusára megválasztott új képviselők január 20-án átvették mandátumukat a Duna Palotában. Az ünnepség után Kőbányán, az OLKO székházában sor került az alakuló testületi ülés megtartására. Az ünnepélyes esküvétel után a testület módosította az SZMSZ-t, és döntött a legfontosabb szervezeti és személyi kérdések, bizottsági összetételek kérdésében. Az OLKO vezetőjének Csúcs Halinát választották, aki 2009-től már betöltötte ezt a tisztséget. A helyettesek Buskó András és Bátori Zsolt lettek. A részletes beszámoló lengyelül olvasható.

Ceremonia przekazania mandatów radnym piątego cyklu wyborczego - wyznaczona na godzinę 14-ą 20 stycznia - rozpoczęła się w centrum peszteńskiej części Budapesztu, w Pałacu Dunajskim (Duna Palota) przy ulicy Zrínyi. W przeciwieństwie do wcześniejszych cykli, kiedy to odbiór mandatów radnych ogólnokrajowych samorządów wszystkich trzynastu mniejszości narodowych i etnicznych, połączony z przysięgą, odbywał się w Parlamencie, w Sali pod Kopułą, w obecności najwyższych dostojników państwa węgierskiego, to obecnie, w Pałacu Dunajskim nastąpiło jedynie - na scenie Sali Teatralnej - skromne przekazanie książeczek mandatowych przez przedstawicieli Krajowego Komitetu Wyborczego. Ze względu zapewne na niezbyt wielkie rozmiary sali dotyczyło to radnych jedynie pięciu samorządów, w kolejności alfabetycznej, następująco: bułgarskiego, greckiego, chorwackiego, polskiego i słoweńskiego, każdy liczący po dwudziestu jeden radnych. Odbiór dokonany przez inne mniejszości odbył się w paru innych terminach. Nas, Polaków, cieszyć może fakt, że ceremonię zaszczyliła obecnością konsul RP Anna Derbin.

Przedstawiciele samorządu polskiego, po owej wstępnej uroczystości pojechali na Kőbányę, do siedziby OSMP, gdzie o godzinie 16 rozpoczęło się posiedzenie założycielskie (alakuló), a uczestniczył w nim także przedstawiciel Krajowego Komitetu Wyborczego. Posiedzenie założycielskie prowadzi zawsze - do czasu wyboru przewodniczącego - najstarszy wiekiem radny. Seniorem tym okazał się Béla Pauer. Przewodnictwo powierzane jednora-zowo niejednokrotnie potrafi prowadzić do zamieszania ze względu na brak odpowiedniego doświadczenia ze strony osoby prowadzącej, na szczęście istniał już wcześniej przygotowany scenariusz, przy pomocy którego udało się uniknąć niebezpiecznych raf i zatorów.

Aktem pierwszym było wspólne, głośne złożenie przysięgi, po czym

przystąpiono do przeprowadzenia koniecznych zmian statutowych Regulaminu Organizacji i Działania OSMP (SzMSZ-u). Należało zdecydować o liczbie zastępców przewodniczącego, tym bardziej, że samorząd poprzedniego cyklu rozpoczął działalność z czterema zastępcami, ale liczba ta z biegiem czasu uległa zmniejszeniu. Druga decyzja dotyczyła ilości członków komisji. W sprawie pierwszej przegłosowana została liczba dwóch zastępców, w sprawie drugiej zdecydowano, że

poprzedniej kadencji pełniła tę funkcję od wiosny 2009 roku). Ona też - zgodnie ze statutem - przejęła po wyborze zadanie dalszego prowadzenia posiedzenia.

Wybór dwóch zastępców nie był już taki prosty, dlatego zaczęła działać także, wyłoniona wcześniej, Komisja Skrutacyjna, z jej przewodniczącym László Szabó na czele. Na stanowiska dwóch zastępców przewodniczącego zgłoszone zostały trzy kandydatury: András Buskó z Budapesztu, Zsolt Bátori z Szolnku i budapesztenka Małgorzata Soboltynska (wg pisowni węgierskiej Soboltynski Robert Lászlóné). Została zgłoszona właściwie i czwarta kandydatura, Karola Biernackiego, ale ten radny ponownie odprowadził zamiar, ze względu na odległość miejsca zamieszkania (Szeged) i obciążenie pracą

zawodową. - Z pozostałych trzech osób, w tajnym głosowaniu, najwięcej głosów otrzymali i zostali wybrani zastępcami: András Buskó (pełniący tę funkcję i w cyklu poprzednim) oraz Zsolt Bátori.

Dalsze tury wyborcze dotyczyły wyborów członków dwóch komisji: Finansowej i Kultury. Ze względu na większe ilości zgłoszeń i te głosowania odbyły się



Prowadzi senior Béla Pauer • Fot.: Bożena Bogdańska

komisje będą liczyły po trzy osoby. Później zapadła jeszcze decyzja dotycząca organów Zgromadzenia Radnych. Organa te są następujące: przewodniczący, zastępcy przewodniczącego (dwie osoby), komisje (dwie) - Kontroli Finansowej (z działalnością rozciągniętą na wykonywanie zadań związanych z ewidencją oraz kontrolą oświadczeń majątkowych) i Kultury.

Przystąpiono do wyboru przewodniczącego OSMP. Zgłoszone zostały trzy kandydatury: Halina Csúcs, András Buskó oraz Karol Biernacki. Dwie ostatnie osoby nie przyjęły zgłoszeń, została tylko - przy okazji podajemy, że mieszkanka Budapesztu - Halina Csúcs (wg nomenklatury węgierskiej dr. Csúcs László Györgyné), którą wybrano w tej sytuacji w głosowaniu jawnym, prawie jednogłośnie (przy jednym głosie wstrzymującym). Została ona zatem przewodniczącą OSMP już po raz drugi (w

jako tajne. Wybrano do komisji pierwszej: László Szabó, Korinnę Wesołowską oraz Belę Paura, a do drugiej Marię Broś (Bros Stanisław Wojciechné), Halinę Sowę Bércziné i Ewę Modrzejewską. Członkowie komisji wyłonili następnie spośród siebie przewodniczących, zatwierdzonych następnie przez całe Zgromadzenie Radnych. W Komisji Kontroli Finansowej funkcja ta przypadła Korinnie Wesołowskiej, a w Komisji Kultury ponownie - jak w poprzednim cyklu - Marii Broś.

Po zakończeniu tych wszystkich zadań, postawionych sobie przez Zgromadzenie na podstawie planu obrad, posiedzenie zostało zakończone, szereg radnych czekała jednak jeszcze daleka droga do miejsc ich zamieszkania.

Konrad Sutarski

Halina Csúcs po raz drugi przewodniczącą OSMP

KS - Po raz drugi została Pani wybrana przewodniczącą Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech. Z jakimi odczuciami obejmuje Pani to stanowisko ponownie?

HGs - Bardzo zależałoby mi na tym, aby nasza Polonia działała połączona w całość, jednolita. Wynik wyborów ogólnokrajowych - 153:49 - świadczy o sporej jedności krajowej, ale szkoda, że nie było jednej wspólnej listy wyborczej.

KS - Posiada Pani dość silne poparcie w terenie, w mniejszym stopniu można o tym mówić jeśli chodzi o Budapeszt, gdzie znajdują się siedziby paru znaczących ośrodków, organizacji polonijnych. Czy powodem pewnego oporu, z którym spotyka się Pani właśnie tu, w stolicy, nie jest fakt, że zajmuje Pani od paru lat jednocześnie dwa czołowe stanowiska organizacyjne: prezesa Stowarzyszenia im. Bema oraz przewodniczącą Ogólnokrajowego Samorządu, skupia zatem Pani w swoich rękach dużą część władzy polonijnej?!



Przewodnicząca Halina Csúcs i (siedzi) kierownik Biura Elzbieta Podluszany • Fot.: B. B.

HGs - Te dwa stanowiska to może z jednej strony władza, ale przede wszystkim ogrom pracy. Dlatego noszę się z zamiarem rezygnacji z funkcji, którą pełnię w Bemie. Od dość dawna szukamy osoby, która z pełną odpowiedzialnością mogłaby podjąć się tych zadań, potrafiąc im jednocześnie sprostać.

KS - Co uważa Pani za swoje największe dotychczas osiągnięcia w poprzednim cyklu wyborczym, kiedy to pełniła Pani w okresie ostatnich dwóch lat (2009-2011) po raz pierwszy funkcję przewodniczącej Ogólnokrajowego Samorządu?

HGs - Dumna jestem z tego, że w dużej mierze odnowiliśmy siedzibę OSMP, stanął nowy budynek szkolny. Byliśmy współinicjatorami i współorganizatorami odnowy polskich kwater omentarnych w Budapeszcie, Budapeszcie, Egerze oraz w Győr. Jak wskazuje wynik wyborów współpracowaliśmy z SMP na terenie całego kraju. Mamy dobre kontakty z przedstawicielami władz Polski i Węgier. Bardzo nam brakuje Wielkiego Przyjaciela Polonii i mnie osobiście bliskiego człowieka - sekretarza generalnego ROPWiM sp. Andrzeja Przewoźnika, który zawsze uważał za najważniejsze to co po nas na trwałe pozostaje, a takie działanie jest i moją dewizą.

KS - Już w latach 1999-2000 znajdowała się Pani, jako zastępczyni ówczesnego przewodniczącego OSMP w nieco podobnej sytuacji, posiadając możliwości działania.

HGs - Już wtedy miałam podobne zamiary stwarzania na rzecz Polonii tego co wartościowe, tym bardziej, że mój mąż był wówczas posłem do Parlamentu, mógł mi pomagać. Niestety, nieszczęśliwy był skład kierownictwa OSMP, źle gospodarującego, a ja byłam niedoinformowana. Z tamtego czasu najchętniej wspominam zorganizowanie przy OSMP pomieszczeń mieszkalnych dla siostr zakonnych rozpoczynających właśnie służbę w Budapeszcie. Drugie miłe wspomnienie to zainicjowanie i realizacja (z środków parlamentarnych) generalnego remontu organów w Polskim Kościele Parafialnym w Budapeszcie, a także zgromadzenie (z różnych źródeł) funduszy na montaż nowego ogrzewania i nagłośnienie kościoła. Urodziłam się pod znakiem Lwa, który, jak coś mu się nie powiedzie za pierwszym razem, to powraca, by „poprawić wynik”. Dlatego tym bardziej cieszę mnie obecnymi osiągnięciami.

KS - Wyniki inwestycyjne OSMP zakończonego właśnie IV cyklu samorządowego, które wymieniła Pani wcześniej, a i dbałość o zapewnienie odpowiedniej działalności środków komunikacji publicznej, o utrwalanie podstaw polonijnej autonomii kultural-

nej na Węgrzech, były w moim odczuciu dobrą kontynuacją tej polonijnej ogólnokrajowej działalności samorządowej, która istniała przez prawie całe trzy jeszcze wcześniejsze cykle wyborcze, od 1995 roku poczynając.

HGs - O to właśnie chodzi, że Ogólnokrajowy Samorząd stworzył w przeciągu dotychczasowych szesnastu lat wiele wartości trwałych, a powstawały podobne wartości także i w innych ośrodkach polonijnych. Wystarczy wymienić tu chociażby rozbudowany Dom Polski, nasz odnowiony (czy może parokrotnie już odnawiany) Kościół, symbolicznie przywrócony życiu De-renk, bądź wielkie rzeźby-pomniki w VI XVII dzielnicy Budapesztu, w Győr, krzyż katyński w Szczegedzie. Nie chodzi zatem o korzyści chwilowe: żeby można było dobrze zjeść, zahaczyć się, czy pojechać na wycieczkę turystyczną „do wód”, jakkolwiek różnorodne mogą być przejawy właściwej działalności, ważne by zawierały elementy integracyjne. W pierwszym rządzie powinno nam jednak zależeć na tym, aby coś dobrego po nas pozostało.

KS - Jakie są jeszcze inne potrzeby kiedy już zaczynamy mówić o przyszłości?

HGs - Napewno w pierwszej kolejności należy ponownie zmodyfikować mniejszościowe prawo wyborcze. W żadnym przypadku nie powinno być tak, że osoby ze stałym miejscem zamieszkania na Węgrzech nie mają prawa brania udziału w głosowaniu na rzecz narodowości, do której należą. Poza tym nie jest prawidłowe, że do czteroosobowego samorządu wejść i zostać radnymi mogą dwie, czy trzy osoby z tej samej rodziny. Sprawa druga - powinien powstać nowy sposób rozliczania działalności samorządowej, aby rozliczanie to było nie tylko formalne, finansowe, ale i merytoryczne. W samym OSMP zaś pragnęłabym współpracować z jak największą ilością takich radnych, którzy potrafią i chcą działać samodzielnie.

KS - A jaki będzie Pani zamierzala utrzymać stosunek do innych organizacji polonijnych?

HGs - Moim ważnym zadaniem jest współpraca ze wszystkimi SMP i polonijnymi organizacjami społecznymi, bo jestem przekonana, że mamy jeden cel i obowiązek: służyć sprawom polonijnym, dbać o zachowanie tożsamości narodowej na Obczyźnie, a także sławienie dobrego imienia Polski na Węgrzech.

Rozmawiał: Konrad Sutarski

Újból dr. Csúcs Lászlóné Halina az OLKÖ elnöke

SK - Másodszor választották meg az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat elnökének. Milyen érzésekkel foglalja el újból az elnöki székét?

CsH - Nagyon fontosnak tartom, hogy a polónia képes legyen egy-egy egészséges megjelenni és felépni. Ehhez mérten az országos eredmény - 133:49 - meglehetősen nagy egységről tanúskodik. Sajnálatos viszont, hogy nem sikerült közös választási listát állítani.

SK - Vidéken elég erős a támogatottsága. Budapestről ez kisebb mértékben mondható el, ahol több jelentősebb lengyel kisebbségi szervezet, egyesület is működik. Bizonyos mértékű ellenállással éppen itt, a fővárosban kell szembesülnie. Mi lehet ennek az oka? Összefüggésben lehet-e azzal, hogy immár néhány éve egyidejűleg két meghatározó tisztséget is betölt: Ön a Bem Egyesület elnöke, egyúttal pedig az OLKÖ vezetője is, vagyis a polónia képvisleti hatalmának a nagy része az Ön kezében összpontosul?

CsH - Ez a két tisztség lehetséges, hogy hatalommal jár, de mindenképp előtérbe kerül munkát jelent. Ennek okán a Bem Egyesületben viselt tisztségemről szándékozom áll lemondani. Régóta keresünk alkalmas személyt, aki el tudná látni ezeket a feladatokat, és fel is tudná vállalni a velük járó felelősséget.

SK - Az előző választási ciklus utolsó két évében (2009-2011) első alkalommal látta el az Országos Önkormányzat elnöki tisztségét. Mit tart eddigi saját legnagyobb eredményének?

CsH - Büszke vagyok rá, hogy sikerült jelentős mértékben felújítani az OLKÖ székházát, és a lengyel iskola új épületet kapott. Másokkal karöltve szorgalmaztuk lengyel katonai sírhelyek felújítását Budakeszin, Budapesten, Egerben és Győrben, és ennek sikeres megszervezésében is részt vettünk. Amint azt a választási eredmény is mutatja, az ország egész területén együttműködünk a helyi lengyel kisebbségi önkormányzatokkal. Nagyon hiányzik nekünk a megboldogult Andrzej Przewoźnik, a Küzdelem és Márti-

romság Nemzeti Emlékbizottságának volt főtitkára, a Polónia Nagy Segítője, aki személy szerint is közel állt hozzám. Ő mindig a maradandó, értéket teremtő



tevékenységet tekintette a legfontosabbnak, és ez az én hitvallásom is.

SK - Egyszer már némileg hasonló helyzetbe került 1999 és 2000 között, amikor az akkori OLKÖ elnökhelyettesként tevékenykedhetett.

CsH - Már akkor is törekedtem alkotó módon cselekedni a polónia javára, annál is inkább, mivel a férjem abban az időben parlamenti képviselő volt, és hatékonyan tudta segíteni a munkámat. Sajnos, az akkori, rosszul gazdálkodó OLKÖ

összetételre igen szerencsétlen volt, én pedig nem rendelkeztam a szükséges információkkal. A legkedvesebb emlékem abból az időszakból a nővérek számára biztosított lakóhelyiségek megszervezéséhez fűződik, ami lehetővé tette számukra budapesti szolgálatuk megkezdését. Szintén örömmel emlékszem vissza a Lengyel Templom országgyűlési pénzekből történő teljeskörű felújítására, illetve különböző forrásokból összegyűjtött pénzből az új fűtési rendszer és a hangosítás kiépítésére. Az oroszlan csillagövi jegyében születtem. Az oroszlan, ha valami nem sikerül neki elsőre, akkor visszatér, hogy kijavítsa a hibát. Ezért is fokozott örömmel töltöttek el a jelenlegi eredmények.

SK - Az OLKÖ negyedik önkormányzati ciklusbeli tevékenységének - fentebb már említett - eredményei: törekvés a sajtónyilvánosság korszerű használatára, a lengyeliség kulturális autonómiájának megszilárdítására Magyarországon. Megérzésem szerint leginkább ez a két tényező eredményezte országos szinten a megelőző - 1995-től kezdődően három cikluson át tartó - lengyel kisebbségi önkormányzati tevékenység jó folytatását.

CsH - Éppen erről van szó! Az elmúlt 16 év távlatában az OLKÖ számos maradandó értéket hozott létre, és más lengyel kisebbségi szervezetek is felmutathatnak hasonlóan értéktelentő eredményeket. Elegendő megemlíteni akár a Lengyel Ház felépítését, akár a felújított (pontosabban a többszöri felújításon átesett) Lengyel Templomunk példáját, akár Derenk jelképes visszaállítását az élet vérkeringésébe, akár szobrok és

emlékművek állítását Budapest V. és XVII. kerületében, Győrött, vagy Szegeden (Katyń-kereszt). Nem tartoznak ide viszont a kellemes vagy hasznos, de mulandó időtöltések: egy-egy jó lakoma vagy mulatság, valamilyen kirándulás egy gyógyfürdőhöz stb. A kisebbségi tevékenység ugyan számos módon megnyilvánulhat, de fontos, hogy belcilleszkedjen az értéktelentés szerves egészébe.



Podczas otwarcia wystawy 15-lecia OSMP w Muzeum PIV

SK - A jövőt tekintve milyen feladatokot lát maga előtt?

CsH - Mindenek előtt újból módosítani kellene a kisebbségi választási törvényt. Elfogadhatatlan, hogy a Magyarországon bejelentett lakhellyel rendelkező (nem magyar állampolgár) lengyelek ne szavazhassanak saját nemzetiségű képviselőikre. Ezen túlmenően az is igazságtalan, ha például egy négyfős önkormányzaton belül egyazon család tagjai két vagy három képviselői helyet is megszerezhetnek.

Témát váltva: módosítani kellene az önkormányzatok beszámolási kötelezettségén. Ne csak formálisan kelljen számot adni, ne csupán pénzügyi kérdésekről essen szó, hanem a lényegi tevékenység bemutatása is szerepeljen a beszámolóban! Az OLKÖ-ban pedig szívesen dolgoznék együtt (minél nagyobb számban) olyan képviselőkkel, akik képesek - és akarnak is - önállóan dolgozni.

SK - Milyen viszonyt szeretne kialakítani a lengyel kisebbségi szervezetekkel?

CsH - Nagyon fontos, hogy minden lengyel kisebbségi önkormányzattal és társadalmi szervezettel együttműködjek, mert szent meggyőződéseim: egyazon cél és kötelesség vezérelhet bennünket - a polónia ügyének szolgálata, a nemzeti önazonosságunk megőrzése, ápolása, és a lengyeliség jó hírnevének öregbítése Magyarországon.

Az interjút Sutarski Konrád készítette

Fordította: Sutarski Szabolcs

Krótkie pytania i wypowiedzi radnych OSMF

Az új OLKÖ néhány képviselőjét az alábbi 3 kérdés rövid megválaszolására kértük fel: 1) Miként értékeli az OLKÖ előző ciklusbeli tevékenységét? 2) Mit tart az új testület legfontosabb feladatainak? 3) Milyen körülmények tudnák a legjobban előmozdítani az OLKÖ és a lengyel kisebbségi szervezetek olajozott együttműködését? A válaszadók az előző ciklusban is tagjai voltak az OLKÖ-nek.

Pár radnym działającym już i w poprzednim OSMF zadaliśmy zamieszczone poniżej pytania, prosząc o krótkie odpowiedzi.

• Jak ocenia Pani/Pan działalność Ogólnokrajowego Samorządu poprzedniej kadencji (2007-2011)?

• Jakie byłyby najważniejsze zadania stojące przed nowoutworzonym OSMF?

• Jakie uwarunkowania są w stanie umożliwiać najlepsze współdziałanie OSMF z innymi organizacjami polonijnymi?

András Buskó - zastępca przewodniczącego w poprzednim i obecnym Samorządzie

1) Wiele zbudowaliśmy: budynek szkolny, Derenk, odnowiliśmy siedzibę OSMF, teraz wykonywane jest nowe ogrodzenie. Wydarzeniem był wyjazd do miejscowości Szabolcs na Dzień Świętego Władysława. Dobra była wogóle realizacja programowa. Problemem była niedość uporządkowana organizacja wewnętrzna OSMF: komisje działały słabo, zbierając ze zwykłych tuż przed posiedzeniami plenarnymi, decyzje samorządowe były przez nie nie dość przygotowywane. Niejednokrotnie późno nadchodziły materiały posiedzeniowe także z biura Samorządu.

2) Zadania nowe to realizacja przygotowanego już rocznego planu pracy. Plan ten zawiera między innymi organizację Święta Węgierskiej Polonii jako uroczystości miejskiej oraz osobno Pielgrzymki im. Św. Władysława (z Budapesztu do Krakowa i dalej przez

Koszycy do Nagyvárad). Jako zadanie specjalne traktuję rozpoczęcie przygotowań do stworzenia nowego słownika polsko-węgierskiego i węgiersko-polskiego, powołując do życia międzyinstytucjonalny komitet redakcyjny.

3) Potrzebna jest zmiana dotycząca instytucjonalnych podmiotów udzielających poparcie kandydatom na radnych. Nie powinny to być organizacje społeczne, bo prowadzi to do konfliktów. I potem upływa wiele czasu, zanim konflikty te udaje się wyciszyć.

Maria Broś - przewodnicząca Komisji Kultury w poprzednim i obecnym Samorządzie

1) W okresie ostatnich dwóch lat cyklu wyborczego, po zmianie osoby przewodniczącego, zanikł z biegiem czasu uprzedni chaos, panujący w całym Samorządzie. Na koniec cyklu zostały zlikwidowane dotychczasowe błędne posunięcia przez odpowiednio przereorganizowane biuro i jego nową kierowniczkę. A radni przekonali się, że nowe zarządzenia były słuszne.

2) Ważna byłaby kontynuacja usuwania istniejących jeszcze niedociągnięć. Spośród nich za najważniejszą sprawę uważam regulację sytuacji Domu Polskiego, będącego instytucją OSMF. Sprawą inną jest konieczność zaistnienia silniejszego, niż uprzednio, włączania się naszych radnych do działań przy realizacji założonych planów.

3) Trzeba dążyć do tego, by Polonia nasza zjednoczyła się, przy czym OSMF powinien kontynuować rozpoczętą linię swojej działalności. Mam nadzieję, że ta część Polonii, która teraz trzyma się od nas zdala, zauważy, iż Samorząd czyni starania, aby wszystkich traktować jednakowo i jednakowo wszystkim pomagać. Dlatego mam prośbę, aby ci, którzy odnoszą się do nas z rezerwą, śledzili nasze wysiłki i w miarę możliwości starali się z nami współpracować.

Dr Karol Biernacki - zastępca przewodniczącego w poprzednim Samorządzie (do rezygnacji z tej funkcji w marcu 2009 r.)

1. Działalność OSMF w ostatnim czterolecu oceniam pozytywnie. Ważne, że zachowana została płynność finansowa, że instytucje „skazane” na pomoc materialną Samorządu mogły na nią liczyć. Nie bez znaczenia jest, że podczas ubiegłej kadencji nastąpiła swego rodzaju konsolidacja w relacjach Samorządu i ważnych, znaczących skupisk polonijnych. Co znalazło przejaw w wynikach wyborów i składzie nowopowołanego gremiumu.

2. Lobbying w sprawie zapewnienia odpowiednich środków na działalność nie tylko swoją, ale również rozsianych po kraju instytucji polonijnych.



Dr Karol Biernacki

Utrzymanie jedności wśród Polonii oraz wykorzystanie szansy promocji Polski, jaką daje nasza prezydencja w UE w roku obecnym.

3. Tylko i wyłącznie systematyczne konsultacje odnośnie programów i bardziej znamiennych zamierzeń OSMF (oraz mała decentralizacja). Zarząd powinien znaleźć czas, na przynajmniej jedną wizytę w ciągu roku w ośrodkach najbardziej zasłużonych dla Polonii.

Opr.: Konrad Sutarski

Nowy Wojewódzki SMP w woj. B-A-Z

A február 9-én megválasztott új B.A.Z. megyei LKÖ tagjai január 21-én Miskolcon ünnepélyes keretek között átvehették megbízáseleveleiket, majd megtartották a testület alakuló ülését, és döntöttek a személyi kérdések tekintetében.

Wojewódzki (Területi) Samorząd Mniejszości Polskiej województwa Borsod-Abaúj-Zemplén został utworzony 21 stycznia. Fakt ten zaistniał obecnie po raz drugi, ponieważ pierwszy wojewódzki samorząd polski w tym województwie powstał pierwszy raz już cztery lata temu. Ceremonia odbyła się w Miskolcu, w sali galowej Sejmiku Wojewódzkiego, gdzie marszałek wojewódzki dr János

Kovács przekazał informacje o wynikach wojewódzkich wyborów mniejszościowych z dnia 9 stycznia. Na podstawie owych wyborów zostały utworzone w województwie jeszcze cztery - poza polskim - samorządy tego szczebla. Listy uwierzytelniające - mandaty - zostały przekazane radnym przez przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej, Pál Putnoki-Nagy. Po tym akcie radni poszczególnych samorządów zostali poproszeni o przejście do oddzielnych sal, gdzie odbyły się posiedzenia założycielskie.

Po otwarciu posiedzenia poprowadził je początkowo - jako senior - Dénes Gyula Fekete. Nastąpiło złożenie przysięgi, po czym rozpoczęły się wybory. Przewodniczącą została wybrana de-

renczanka z pochodzenia - Andrásné Poros z Tiszaújváros - pełniąca tę funkcję już przez cztery poprzednie lata. Po ogłoszeniu tego wyniku ona przejęła prowadzenie posiedzenia. Na stanowisko zastępcy przewodniczącego wybrany został István Rémiás młodszy, z Sajószentpéter - też wywodzący się z derenczańskiej rodziny. Przewodniczącą Komisji Finansowej została Mária Widomskiné Novák, a Komisji ds. Oświaty, Kultury i Sportu przywołać będzie Dénes Gyula Fekete. Pozostali radni siedmioosobowego samorządu to Béláné Bubenkó, Krisztián Tamus oraz Józsefné Zele.

Dénes Fekete

Jolán Poros znów na czele w województwie

Województwie Borsod-Abaúj-Zemplén na przewodniczącą Wojewódzkiego Samorządu Mniejszości Polskiej ponownie wybrano - jak cztery lata temu - Jolán Andrásné Poros.

KS - Z jakimi odczuciami spogląda Pani na minione cztery lata pracy w WSMP?

JAP - W poprzednim cyklu uczyniliśmy wszystko, aby samorząd nasz był dobrze oceniany. Utrzymywaliśmy kontakty z samorządami polskimi na naszym terenie, a podobnie było z miejscowościami leżącymi na pograniczu polskiego Spisza i Podhala, skąd wywodzą się nasze korzenie. Zarówno my byliśmy u nich w Czarnej Górze, Białcu i Bukowinie Tatrzańskiej, jak i oni nas odwiedzali, przybывая na derenckie odpusty. Samorząd nasz opiekował się Derenkiem - razem z innymi SMP województwa - tak, aby odpustowe uroczystości, zjazdy tam setek ludzi zawsze wypadały właściwie. Uczestniczyliśmy również w innych uroczystościach w województwie, jak w Sajószentpéter, Ládbesenyő-Andrástanya, Emőd-István-major, czy w Mucsony. W tej ostatniej miejscowości powstał niedawno chór polski. Popieramy go, podobnie jak i chór „Drenka Polska” działający w Istvánmajor. Jest między nimi różnica w charakterze: „Drenka Polska” śpiewa w gwarowym języku derenckim, natomiast Polski Chór z Mucsony używa dzisiejszego języka polskiego. Co do świąt ogólnokrajowych zawsze uczestniczymy w nich dużą liczbą osób, na przykład w Świącie Węgierskiej Polonii - czy to w Buda-

peszcie, czy też w ubiegłym roku w Szabolcsu. Ciężki był rok ubiegły, kiedy to powódź zalała olbrzymie tereny w województwie. Pospieszaliśmy powodzią z pomocą, szczególnie w miejscowościach gdzie żyją potomkowie rodzin polskich. Zapewniliśmy między innymi obóz dla dzieci powodzią.

Jest mimo wszystko jeden rodzaj działalności, z którego nie jesteśmy zadowoleni - to oświata, nauka języka polskiego w naszym województwie. Dawniej



nauczanie w języku polskim odbywało się w Emőd i w Miskolcu, ale zostało przerwane. Trzeba zacząć je na nowo.

December 11-én a magyarországi lengyel szervezetek vezetői és egyéb aktivistái a lengyel nagykövetség által szervezett karácsonyi és újévi fogadásra gyűltek össze.

KS - To ostatnie życzenie można traktować już jako zadanie dla nowo utworzonego WSMP, a także dla przynajmniej niektórych lokalnych SMP w województwie. Jakże są jeszcze inne zamiary?

JAP - WSMP pragnie zachęcać do nauki języka polskiego zarówno jeśli chodzi o młodzież, jak i o osoby dorosłe. Nadal pragniemy utrzymywać i dalej rozwijać łączność oraz współpracę ze znajdującą się na południowym skraju Polski praojczyzną, której ludność posługuje się mową bardzo podobną do naszej derenckiej. Jest zamysł, aby stworzyć słownik derencko-polski, do tego potrzebne są jednak odpowiednie podstawy finansowe. Tymczasem musimy obywać się coraz mniejszymi funduszami. Ważna jest i w tym zakresie współpraca z węgierskimi władzami województwa. Nastąpiły ostatnio zmiany personalne, na przykład nie ma tam jeszcze referenta mniejszościowego, chcielibyśmy jednak aby i obecnie współdziałanie układało się dobrze i było ze strony węgierskiej zrozumienie dla ważnych potrzeb polonijnych.

Rozmawiał: Konrad Sutarski

Nowy Samorząd Stołeczny

A Fővárosi Kisebbségi Önkormányzat újonnan megválasztott tagjai február 18-án átvették megbízólevelüket. A testület 24-én megtartotta alakuló ülését. Elnöknek Balogh Katalyinnát választották, aki az előző ciklusban is betöltötte ezt a tisztséget. A helyettes Nagy Alicja lett.

Uroczystość wręczenia mandatów radnym Stołecznych Samorządów Mniejszościowych, w tym również radnym Stołecznego Samorządu Mniejszości Polskiej - wybranych w głosowaniu z dnia 9 stycznia - odbyła się 18 stycznia w Urzędzie Stołecznego Miasta Budapeszt (Budapest Főváros Kormányhivatal). Mandaty ode-

brali: Abrusán György Istvánné, Balogh Katalyina Miroslawa, Buskó András, Csátár Cseszlava, Koziorowski Krisztina, Molnár Ferenc, Nagy Alicja.

Zebanie wyborcze miało miejsce 24 stycznia roku w siedzibie SSMP, a więc w V dzielnicy, przy ul. Akadémia 1. Zebanie wyborcze poprowadziła najstarsza w tym gronie Alicja Nagy.

Nastąpiło złożenie przysięgi. Następnie, w jawnym głosowaniu, dokonano wyboru przewodniczącego SSMP. Na stanowisko to została wybrana Katalyina Balogh. W dalszej kolejności odbył się wybór zastępcy przewodniczącego. Tutaj większość opowiedziała się za Alicją Nagy.

Wybór członków Komisji Finansowej i uzgodnienie oraz zatwierdzenie programu działania Stołecznego Samorządu odbędzie się podczas kolejnego zebania.

PA

Opowieść o Fryderyku Chopinie

A Fővárosi Kisebbségi Önkormányzat újonnan megválasztott tagjai február 18-án átvették megbízólevelüket. A testület 24-én megtartotta alakuló ülését. Elnöknek Balogh Katalyinnát választották, aki az előző ciklusban is betöltötte ezt a tisztséget. A helyettes Nagy Alicja lett.

W dniu 14 stycznia w Teatrze im. Gezy Gárdonyiego w Egerze odbyło się uroczyste otwarcie wystawy dokumentalnej pt. Opowieść o Fryderyku Chopinie. Wystawa przygotowana przez warszawski Narodowy Instytut Fryderyka Chopina oraz Ogólnokrajową Bibliotekę Języków Obcych znalazła się w Egerze za pośrednictwem egerskiego Samorządu Mniejszości Polskiej i dzięki pomocy Instytutu Polskiego w Budapeszcie.

Ekspozycja składa się z 14 tematycznych „wysp”, które można oglądać w dowolnej kolejności oraz z faksymile rękopisów nut Chopina. Słowa tego mistrza muzyki: „Mierności czuć bym nawet nie chciał” stanowiące motto wystawy charakteryzują również perfekcyjnie przygotowaną ekspozycję.

Podczas otwarcia przedstawiciel władz wojewódzkich - László Panyi - podkreślił wieloletnią współpracę egerskich instytucji kulturalnych z miejs-

cowym Samorządem Mniejszości Polskiej, a Kinga Saárossy - wiceburmistrz Egeru - uznała wystawę za ważne wydarzenie w życiu kulturalnym miasta. Z kolei naczelna dyrektor Biblioteki Języków Obcych - Tiborné Mender - przedstawiła historię powstania wystawy, zaś Katalyina Silko - wicedyrektor budapeszteńskiego Instytutu Polskiego - przybliżyła zebranych osobowość wielkiego kompozytora i swoistość jego twórczości. Dźwięki mazurków w wyko-

naniu Grzegorza Barana i Moniki Unzelmannu wyczarowały w sali wystawowej polski nastrój i przeniosły egerską Polonię do Żelazowej Woli, którą zwiedziliśmy wspólnie kilka lat temu.

Wystawa cieszyła się wielkim zainteresowaniem mieszkańców i przyczyniła się do bliższego poznania życia i dzieła Fryderyka Chopina. Dziękujemy Ogólnokrajowej Bibliotece Języków Obcych za udostępnienie wystawy oraz Instytutowi Polskiemu za pomoc w jej zorganizowaniu w Egerze.

Jadwiga Floriańska
Foto: Szűcs Tímea (heol.hu)



Miesięczne spotkanie w Ujpeszcie

Klub Rodzin Polsko-Węgierskich w każdy trzeci piątek miesiąca spotyka się w siedzibie SMP w Ujpeszcie. Pierwsze w bieżącym roku spotkanie odbyło się 16 stycznia. Zaprosiliśmy na nie dr Małgorzatę Nowakowską, która jest lekarzem

domowym w przychodni w XV dzielnicy. Pani Małgosia pomimo wielu obowiązków zawodowych czy rodzinnych znalazła czas, by w sposób fachowy objaśnić nam objawy rozmaitych, częściej występujących chorób i jak im zapobiegać. Zima to okres sprzyjający wys-

tępowaniu między innymi przeziębieniami, dlatego byliśmy wdzięczni, że ta świetna polonijna lekarka znalazła dla nas czas i zechciała pomóc w wyjaśnieniu wielu codziennych problemów, związanych z naszym zdrowiem.

Serdecznie jej za to dziękujemy.

Wigilijne reminiscencje

Noworoczne spotkanie egerskiej Polonii

Rövid beszámoló az egri lengyelség újévi találkozásjáról

Ze względu na nawal świątecznych obowiązków, na życzenie członków Polonii, organizowane przez Egerski Samorząd Mniejszości Polskiej tradycyjne spotkanie oplatkowe odbyło się tym razem 15 stycznia.

Po powitaniu gości nastąpiły chwile łamania się oplatkiem, niepowtarzalne i wzruszające przeżycie każdego tego rodzaju spotkania. Potem, przy obficie zastawionym stole, przy dźwiękach polskich kołęd, do późnego wieczora trwały „długie Polaków rozmowy”. Tematem był między innymi plan tegorocznej wycieczki do Polski, na którą wszyscy z niecierpliwością czekają.

Jadwiga Florianńska

Wigilia w Szolnoku

Szolnokon a polonia karácsonyi ünnepsége kétnyelvű műsávell kezdődött, majd a hagyományos lengyel ételaktól roskadozó asztal mellett folytatódott. Szó esett Górný Śląsk karácsonyi szokásairól, és nem maradhatott el az este fénypontja, az osztatörös sem.



Polska wigilia Bożego Narodzenia w Szolnoku odbyła się 18 grudnia. Święto nasze zaczęło się, jak co roku, dwujęzyczną mszą św. w kościele pw. Św. Trójcy, którą celebrował wraz z tutejszym proboszczem, ojciec Krzysztof Miklusiak, przybyły z miejscowości Gálgaviz. Mieliśmy też gości z Polski w osobie starosty powiatu suskiego Andrzeja Pajaka.

Uzupełnieniem świątecznej atmosfery mszy były koledy śpiewane przez zespół ludowy z Zawoju. Po mszy św. nastąpił najważniejszy moment naszego wigilijnego spotkania, tak ważne dla nas

Polaków-łamanie się oplatkiem, uprzednio poświęconym przez ojca Krzysztofa. Zwyczaj ten nasi węgierscy przyjaciele na początku przyjmowali ze zdziwieniem, ale obecnie traktują już jako nieodzowną część polskiej wigilii.

„Ten, kto udaje się daleko, zmienia nad sobą niebo, nie zmienia w sobie serce...” W pośpiesznym tempie naszego życia często nie zastanawiamy się nad tym. Są jednak szczególnie chwile, dni, święta, które są jedyne i niezmienne. Dla nas Polaków, mieszkających poza granicami swego kraju, jednym z takich momentów jest wigilia Bożego Narodzenia. Czekamy na święta, a także sięgamy do wspomnień. W trakcie obecnego spotkania wigilijnego Magdalena Dancsó podzieliła się z nami wspomnieniami z dzieciństwa spędzonego na Górnym Śląsku.

W rodzinach górniczych był zwyczaj kładzenia kilofa pod świąteczny stół zastawiony wigilijnymi potrawami. Pod każdy talerz postawiony nawet dziecku, trafiły pieniądze, aby nie odczuwano ich braku w ciągu następnego roku. Dzieci starały się być posłuszne, bo powiedzenie „w wigilię dzieci biją, jeśli nie dadzą za piec sadzą”, odnosiło się już do następnego roku. Pod wpływem opowiadań każdemu z nas przypominały się wspomnienia związane z obyczajami wyniesionymi z domu rodzinnego.

Mieliśmy „polski stół” zastawiony tradycyjnymi potrawami wigilijnymi przygotowywanymi nasze Polki, a były to barszcz czerwony, zupa grzybowa, żur postny, kapusta z grochem, grzyby, pierogi, ryby. Nie zapomniano o makowcu, serniku i ciasteczkach.

Nie było też końca kołedom, śpiewaliśmy je w ciągu wieczoru wiele razy.

Krzyszina Varga Wieloch

Hej koledo, koledo... w Szkole Polskiej

A Lengyel Nagykövetség mellett Lengyel Iskolában karácsonyi hangulat uralkodott december 13-a és 16-a között. Ostayatörési ünnepségek, hagyományos lengyel karácsonyi ételak, bellehemes szindarabok tették színessé a karácsony előtti utolsó tanítási napokat.

Atmosfera Świąt Bożego Narodzenia zagościła do Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP w Budapeszcie w dniach od 13 do 16 grudnia. W kolejne dni uczniowie, rodzice i nauczyciele uczestniczyli w organi-

zowanych na terenie szkoły spotkaniach oplatkowych. Było gwarnie, tłoczno, ale też ciepło i rodzinnie.

W poniedziałkowy wieczór wigilii przewodniczył wyjątkowy gość - ks. Leszek Kryża, który otworzył uroczystość i pobłogosławił oplatki, a następnie pani kierownik szkoły Beata Mondovics złożyła wszystkim życzenia świąteczne. Niezwykle radosny był moment dzielenia się oplatkiem. Wyjątkowy nastrój spotkania był także zasługą uczniów klasy II, którzy pod opieką pani Anny Petrovics i siostry Weroniki Jaworskiej przygotowali „Jaselka Bożonarodzeniowe”. Oprawą muzyczną tego występu zajęła się pani Edyta Deák.

W kolejne dni spotkania wigilijne odbywały się w podobnym klimacie. Uczniowie klasy IV i VI zaprezentowali również interesujące i wzruszające „Jaselka Bożonarodzeniowe”. Występ uświetnili swoją grą na instrumentach uczniowie szkoły Márk Keresztessy i Kinga Köllő. Nad całością czuwała wychowawczyni klasy IV, pani Krystyna Dobi.

Spotkaniom wigilijnym towarzyszył „kiermasz świąteczny”, na którym można było nabyć kartki świąteczne i stroiki wykonane własnoręcznie przez kilku naszych nauczycieli. Był to także czas, aby złożyć ostatnie dary dla polonijnych seniorów, jak i zabawki dla dzieci z Domu Dziecka. Pokazna liczba zabawek zebranych dla dzieci, tak jak to miało miejsce w roku poprzednim, została przewieziona do zaprzyjaźnionego Domu Dziecka w Polsce.

Dary dla seniorów w postaci artykułów żywnościowych zostały im wręczone w niedzielę 9 stycznia 2011 r. w Domu Polskim. W tym dniu wystawiono także po raz kolejny Jaselka - tym razem przed szeroką publicznością polonijną. Przedstawienie ponownie zostało przyjęte z wielkim aplauzem. Dzieci uzyskiwały pochlebne opinie, a radość i szczęście szczególnie seniorów były największą nagrodą dla naszych małych „szkolnych aktorów”. Ale nie martwmy się, następne występy już za niecały rok...

Siostra Weronika Jaworska



Od pół roku nowy konsul

Konsul Anna Derbin objęła prowadzenie Referatu ds. Konsularnych RP w Budapeszcie 11 lipca ubiegłego roku. Wiedząc, że dobrze zna Węgry, wszak od młodości całymi latami przebywała w tym kraju, zaproponowałam jej wywiad dla PW wkrótce po objęciu urzędu. „Odparowała” tę myśl mówiąc, że chciałaby najpierw lepiej zapoznać się z czekającą ją pracą na nowym stanowisku. Do propozycji sprzed pół roku wróciliśmy teraz.

KS - Od kiedy zna Pani Węgry?

AD - Prawie od „dzieciństwa”. Przyjechałam tu mając zaledwie osiemnaście lat, w 1976 roku, na studia. Ukończyłam na Uniwersytecie Ogródniczym w Budapeszcie Technologię Żywności, obierając jako specjalizację Technologię Win i Napoi. Po uzyskaniu dyplomu pozostałam na Węgrzech pracując na kontraktach jako tłumacz. Węgry są mi bliskie bo tutaj urodzili się moje dzieci. Wróciłam do Polski w 1986 roku, a więc po dziesięciu latach, licząc od czasu wyjazdu. Na Węgry przyjechałam ponownie w 2000 roku, tym razem jako dyplomata.

KS - Czternaście lat była Pani poza Węgrami. Nie brakowało specyficznej atmosfery tego kraju? Przyjaźni ludzi tego narodu?

AD - Tak się składało, że rzadko mogłam Węgry odwiedzać.

KS - Wróciła Pani jednak.

AD - Tak. Zajmując się tu przez pięć lat promocją gospodarczą Polski w Wydziale Ekonomiczno-Handlowym Ambasady RP. Była to ciekawa praca. Pamiętam nasz bardzo udany udział w „Design Week”, którego uroczyste otwarcie miało miejsce właśnie u nas na ul. Stefánii oraz cały cykl imprez z tym związanych, organizowanych wspólnie z Ambasadą, Instytutem, Przedstawicielstwem Turystyki (seminarium, wykłady, rozmowy handlowe). W pamięci wielu moich ówczesnych partnerów pozostały także prezentacje polskiego bursztynu, z pokazem mody i bursztynowej biżuterii z „najwyższej półki”, wykładami nt. obróbki bursztynu dla studentów, spotkaniami artystów. W ramach współpracy wyszehradzkiej na targach w Pecs z mojej inicjatywy prezentowaliśmy nasze narodowe marki, a przy okazji dyskutowaliśmy na temat roli tożsamości narodowej w przeddzień naszej akcesji do UE. W tamtym okresie ilość takich imprez była bardzo duża. Za każdym razem do współpracy zapraszaliśmy specjalistów z danej branży; Instytut Marki Polskiej, Stowarzyszenie Bursztyenników i Izbę Bursztynu, Izbę Mody, itp. dlatego imprezy te były na wysokim, profesjonalnym poziomie. W

miarę możliwości podkreślaliśmy pozytywne przykłady dotychczasowej współpracy, jak choćby współpracę polskiej artystki-plastyka Haliny Krawczun i jej piękne wzory zdobiące porcelanę

Interjú Anna Derbin konzul asszony-nyal, a melyben a konzul asszony röviden beszél az életéről. Magyarországhoz fűződő kapcsolatairól. Elmondja a magyarországi polónia életével kapcsolatos benyomásait, és az elmúlt fél éven kialakított kapcsolatainak keretében leszűrődő tapasztalatait. Kifejti, hogy miként tudja segíteni a konzulátus és az anyáállam a polónia életét, ismerteti a konzulátus újonnan induló honlapjának a felhasználási lehetőségeit. Erinti a lengyel kisebbséget érdeklő költségvetési kérdéseket. Végezetül szó esik a konzulátus 2011-es évre vonatkozó feladatairól, terveiről.

Zsolnay. Po zakończeniu pracy na placówce znów jednak wyjechałam do Polski, by powrócić trzy lata później, w 2008, najpierw do Wydziału Ekonomicznego Ambasady, w którego kompetencjach znajdują się sprawy związane z realizacją polityki gospodarczej polskiego rządu w wymiarze bilateralnym (w tym kontakty pomiędzy administracją rządową Polski i Węgier) oraz w ramach Unii Europejskiej, a także dzia-

AD - Węgry są mi bliscy. Lubię ich, bo są otwarci, choć - jak każdy naród - posiadają i trochę wad. Wśród Węgrów mam wielu przyjaciół, których przyjaźń bardzo sobie cenię. Głębszych korzeni jednak nie zapaściłam. Wszak całą rodziną jesteśmy tutaj mimo wszystko cudzoziemcami. Syn zresztą pozostał w Polsce, tylko córka jest ze mną w Budapeszcie; studiuje.

KS - Dlaczego na niniejszy wywiad zdecydowała się Pani dopiero obecnie, znając przecież dobrze Węgry i Polskę już od dawna?

AD - Jestem zdania, że najpierw należy dać coś z siebie, przemawiać raczej pracą. Ponadto moja znajomość środowiska polonijnego nie była dogłębna; a sytuacja w Polsce ulegała z latami zmianom. Inne stawały się realia działania, powstały nowe organizacje społeczne, więcej jest również samorządów. Nowością była dla mnie także praca konsularna. Jest ona bardzo różnorodna, i choć obwarowana przepisami, bardzo często wymaga indywidualnych rozwiązań. Niejednokrotnie praca konsula wiąże się też z koniecznością wyjazdów w teren. A obsada w konsulacie jest niewielka. Wracając do spraw polonijnych: zaczęłam od pierwszych miesięcy zapoznawać się z nowościami, i sama takowe przekazywać. We wrześniu ubiegłego roku zorga-



Konsul A. Derbin z Polonią Székesfehérváre (w środku, z kwiatami)

łalność analityczna związana z zagadnieniami makroekonomicznymi. Od ponad pół roku działam już jako konsul.

KS - Przy tylu powrotach, długim przebywaniu na Węgrzech, na ile stały się one Pani bliskie?

nizowałam spotkanie z organizacjami społecznymi. Mówiłam na nim o roli konsulatu, o przepisach dotyczących także Polonii, o funduszach na cele polonijne. Teraz - po wszystkich wyborach samorządowych, zarówno szczebla podstawowego, jak i szczebla wyższych -

zamierzam z kolei spotkać się z przedstawicielami samorządów. Niezależnie od tego od początku sprawowania swojej funkcji utrzymywałam regularny kontakt z Panią Haliną Csúcs, przewodniczącą centralnego organu przedstawicielskiego Polonii, jakim jest Ogólnokrajowy Samorząd, współpracowałam z wieloma samorządami, wspierając ich działalność, uczestnicząc w organizowanych imprezach. Kiedy jednak wspominały samorządy, pragnę od razu - za pośrednictwem „Polonii Węgierskiej” - życzyć wszystkim nowo wybranym wiele powodzenia, a uważam także za ważne podkreślenie, że Ambasada, Konsulat współpracują ze wszystkimi, którym sprawy polskie są bliskie, działają na rzecz promocji Polski, Polaków.

KS - Jakie są pierwsze wrażenia Pani po spotkaniach polonijnych?

AD - Byłam na uroczystości wręczenia mandatów radnym ogólnokrajowego samorządu i przy tej okazji nasunęła mi się uwaga: być radnym to zaszczyt, ale też ciężka i odpowiedzialna praca. To właśnie radni i kreowana przez nich działalność będą wpływać na wizerunek Polski i Polaków. To także praca często niewdzięczna, bo przecież trudno jest wszystkich zadowolić. Cieszy w tej sytuacji, że obok samorządów działają też organizacje cywilne, wokół których skupiają się sympatycy danego rodzaju działalności. Nie byłam świadoma, że w tutejszym środowisku Polonii jest dużo artystów (większość skupiona w Forum Twórców Polonijnych, które obchodzi właśnie w tym roku swoją okrągłą rocznicę powstania). Istnieje pewne ułatwienie i tu czynię ukłon w stronę Węgier, bo ustawa mniejszościowa stwarza duże pole do działania mniejszościom, w tym Polonii, - i nie mam tu na myśli jedynie dotacji finansowych państwa węgierskiego. Spostrzeżenie drugie: obserwując działalność tutejszych organizacji polonijnych zauważa się przywiązanie do polskich tradycji i pielęgnowanie ich, dlatego pragnę złożyć za to podziękowania całej Polonii na Węgrzech. Dla przykładu Stowarzyszenie im. Bema jest inicjatorem i organizatorem większości polonijnych uroczystości rocznicowych. Ważna jest także działalność Stowarzyszenia Kato-

Budapesztem. Cieszy fakt, że w wielu imprezach biorą także udział młodzi; w niektórych przypadkach odczuwalny jest ich wkład, bo wprowadzają oni nowe formy, które do młodych bardziej przemawiają, jak choćby „Legion Wysockiego” z ich rekonstrukcjami historycznymi. O aktywności tutejszej Polonii świadczą jej ścisłe związki z organizacjami polonijnymi na forach międzynarodowych (piastowane tam przez Polaków z Węgier ważne funkcje).

KS - A jakie są możliwości współpracy Referatu Konsularnego z Polonią?

AD - Nasza rola to przede wszystkim wspieranie Państwa działań na rzecz pielęgnowania polskich tradycji, języka, kultury. Ostatnio opiniowaliśmy wnioski o dofinansowanie różnych projektów w

kich, paszportowych, wizowych, dotyczących opieki konsularnej. Na bieżąco informujemy o zmianach, np. o zmianach w tabelach opłat konsularnych, czy też ostatnio także w sprawach paszportowych (ważną zmianą jest, że zanim obywatel wystąpi z wnioskiem o wydanie paszportu musi wcześniej dokonać wpisu zagranicznego aktu stanu cywilnego do polskich ksiąg, bo konsul nie może przyjąć zagranicznego aktu). Turystów polskich, przyjeżdżających na Węgry, informujemy o Węgrzech ogólnie, ale też o zmianach najważniejszych przepisów - np. z dniem 1 stycznia br. Węgrzy wprowadzili wiele zmian w kodeksie ruchu drogowego - o tym także można przeczytać na naszej stronie.

KS - Jak Rzeczpospolita ustosunkowuje się do Polonii, jak widzi jej rolę?

AD - Polska wspiera Polonię. Stosunek naszego Państwa do Polonii i Polaków za granicą określają najważniejsze akty prawne, w tym nasza konstytucja (art.6.2) oraz wiele innych, bardzo ważnych ustaw (o repatriacji, o Karcie Polaka, o kombatanach, o emeryturach i rentach, o orderach i odznaczeniach). Przy Prezesie Rady Ministrów działa Zespół ds. Polonii i Polaków za granicą. W Sejmie i



Na pogrzebie D. Jakubiec w Balatonboglár (konsul Derbin na prawym skraju)

bieżącym roku ze środków Senatu RP. Państwa plany są bardzo ambitne. Chcę przy okazji powiedzieć, że poparliśmy wszystkie wnioski. Opiniowanie przez placówkę jest wymaganiem i po to, byśmy mogli zdecydowanie argumentować popierając te wnioski już dziś bardzo proszę o konsultację z nami projektów przyszłorocznych na etapie ich pisania; co najmniej na etapie ich wysyłania.

Moją inicjatywą, jeszcze w lipcu, zaraz po objęciu stanowiska, było uruchomienie strony internetowej Referatu Konsularnego, która - mam nadzieję - jest także ważna dla tutejszej Polonii. Poza informacjami stricte konsularnymi dużo w niej informacji o sprawach polonijnych i przydatnych Polonii, jak choćby o możliwościach stypendialnych dla studentów.

KS - Jaki jest adres tej strony?

AD - www.budapestzkons.polemb.net. Na stronie podajemy wiadomości dotyczące procedur w sprawach obywatels-

Senacie powołane są komisje ds. współpracy z Polonią. W gestii Senatu RP znajdują się główne środki na wsparcie Polonii, które trafiają do Polonii poprzez realizację programów instytucji pozarządowych. Obecnie trwają zaawansowane prace związane z nowelizacją Rządowego Programu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, przyjętego w 2007 roku. Jednym z priorytetów ma być włączenie w sferę działań Programu niezrzeszonych osób polskiego pochodzenia i środowisk takich jak stowarzyszenia zawodowe, grupy zainteresowań, grupy integrujące się bez zorganizowanych struktur, skupione wokół portali internetowych. Program zakłada też skorzystanie z potencjału osób pochodzenia polskiego nie znających języka polskiego, co daje dodatkowy walor wiarygodności. Zmiany aktywności rządu mają doprowadzić do odejścia od formuły skłaniającej, bądź niekiedy wymuszającej bierną absorpcję pomocy z

Polski zamiast do generowania aktywności obywatelskiej i nowych form prowadzenia działalności społecznej. Zadaniem Państwa Polskiego pozostaje wspieranie tradycyjnych i najczęściej niezwykle zasłużonych dla Polski organizacji w próbach odnalezienia się w nowej rzeczywistości i w działaniach, które zawsze dobrze służyły wizerunkowi Polski poprzez promocję tradycji i kultury.

Po drugie - dużą rolę nadal przypisuje się oświacie, nauce języka polskiego zagranicą: szkolnictwu publicznemu działającemu w strukturze oświaty państwa zamieszkania Polonii - tutaj, na Węgrzech jest to Ogólnokrajowa Szkoła Polska; oraz szkołom polskiego systemu edukacji zagranicą - u nas to Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie.

O stosunku Polski do Polaków i Polonii na Węgrzech świadczą m.in. wizyty na Węgrzech osobistości z naszego kraju i spotkania ze środowiskiem polonijnym, takie jak choćby grudniowa wizyta marszałka Senatu Pana Bogdana Borusewicza; częstym gościem był na Węgrzech Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Pan Andrzej Przewoźnik, jest pomoc inwestycyjna.

KS - Jak owo, wspierające działania polonijne, stanowisko Rzeczypospolitej widoczne jest tu, na Węgrzech, przez okno Referatu Konsularnego, między innymi od strony finansowej?

AD - W budżecie państwa polskiego przeznaczonych zostało w 2011 roku na cele polonijne całego świata 75 milionów złotych, z tego 13 milionów na inwestycje, 62 miliony na zadania programowe. Tylko część tej sumy znajduje się w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych (na 2011 rok zgłoszono zapotrzebowanie większe o 10%, czyli w sumie na kwotę 23 mln 660 tys. zł). Poprzez Departament Współpracy z Polonią część środków trafia do poszczególnych placówek. I chodzi o to, aby fundusze te zostały przez Polonię odpowiednio i w pełni wykorzystane. W roku ubiegłym środki, jakie były w dyspozycji naszego konsulatu zostały w pełni wykorzystane na wsparcie inicjatyw tutejszej Polonii. Konsulat dysponuje czterema rodzajami funduszy polonijnych: na szkolnictwo i oświatę, na kolonie i obozy młodzieżowe w Polsce, na kulturę i sztukę, i wreszcie na opiekę nad miejscami pamięci narodowej, w tym polskimi cmentarzami zagranicą. W bieżącym roku środki budżetowe w ramach funduszy polonijnych najpewniej będą zbliżone wielkością do budżetu na rok 2010. Będzie natomiast kontynuowana i rozszerzana metoda wydatkowania funduszy polonijnych w ramach konkursu projektów zgłaszanych poprzez placówki. Poza systemem konkursu placówki mogą liczyć jedynie na 25% środków (w roku 2010 dysponowaliśmy 50%). Pozostałe środki

będą przydzielane sukcesywnie w trakcie roku na najwartościowsze zgłaszane projekty, przy czym czynnikiem brany pod uwagę będzie głównie ich jakość. Istotne znaczenie będzie miał również czas, w którym projekty zostaną zgłoszone. Doświadczenie roku 2010 mówi, że projekty zgłaszane po 30 czerwca mają zdecydowanie mniejsze szanse na realizację, gdyż w tym czasie środki budżetowe są już rozdysponowane. Ja jednak jestem przekonana, że np. w tutejszych szkołach wiele będzie ciekawych konkursów, zostaną zorganizowane kolonie i obozy dla polonijnych dzieci i młodzieży do Polski, a - biorąc pod uwagę naszą decyzję w Radzie UE - pojawi się dużo inicjatyw promujących naszą kulturę, nasze tradycje. Najwięcej zależy w tym zakresie od

musiał zapewnić i wtedy - w dzień i w nocy - w łączności z policją, opiekę konsularną tak ogromnej rzeszy przybyłych. W bieżącym roku wyścig na „Hungaroringu” odbędzie się znowu. Jako konsul współpracuję także na bieżąco z węgierskimi służbami celnymi, konsularnymi, z policją, z urzędem ds. migracji, z tutejszym korpusem konsularnym - uczestniczę w spotkaniach w ramach unijnej współpracy konsularnej, jestem też członkiem Klubu Konsulów Węgierskojęzycznych.

KS - W tej sytuacji nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć, aby czasami znalazła Pani czas i na odpoczynek.

Rozmowę przeprowadził:
Konrad Sutarski
Fot.: Własność A. Derbin



Obok toru „Hungaroring”, z policjantami (konsul Derbin w środku)

Państwa kreatywności i szybkości działania - im szybciej złożą Państwo ciekawe, wartościowe projekty, tym większa szansa na ich akceptację i realizację przy wsparciu finansowym z funduszy.

KS - Jakie są plany Referatu i pani Konsul na rok 2011?

AD - Chcę zwiększyć intensywność wyjazdów poza Budapeszt. Byłam ostatnio w Győr, a przed końcem roku także w Mucsony, gdzie również wiele się dzieje, - jakkolwiek pozapolonijne sprawy konsularne nadal będą zabierać wiele czasu. Dla uzmysłowienia sobie rozmiarów niektórych obowiązków powiem tylko, że w ubiegłym roku na wyścig samochodowy Formuły-1, odbywający się na podbudapeszteńskim torze „Hungaroring”, gdzie startował Polak Robert Kubica, przybyło kilkadziesiąt tysięcy Polaków, a - na prośbę Węgrów - przy zabezpieczeniu imprezy uczestniczyli także policjanci z Polski. Konsul

Dane informacyjne Referatu ds. Konsularnych

Adres:

1068 Budapeszt, Városligeti fasor 16

Numery telefonów:

+ (36 1) 413 8206

+ (36 1) 413 8208

Telefon dyżurny:

+ (36 20) 472 9502 (poza godzinami pracy Urzędu, pomoc konsularna w nagłych przypadkach)

Fax:

+ (36 1) 351 1725

E-mail:

budapeszt.amb.wk@msz.gov.pl

<http://www.budapestkons.polemb.net>

Godziny obsługi interesantów:

Po., Cz., Pt.: 9.00-13.00

Sr.: 12.00-17.00

Wt.: dzień bez przyjęć

Śladami stolic Polski

December elején a Lengyel Nagykövetség mellett Lengyel Iskola tanulóinak lengyelországi kirándulásán vettek részt. Felkeresték a régi és a jelenlegi fővárost, Krakót és Varsót. Elménybeszámoló Köllő Kinga 6. osztályos tanuló tollából.

Na początku grudnia wzięłam udział razem z kolegami i koleżankami ze Szkoły Polskiej przy

Ambasadzie RP w Budapeszcie w wycieczce „Śladami stolic Polski”. Najbardziej podobały mi się podziemia Rynku w Krakowie i hologram przedstawiający średniowieczny widok Rynku. Ten obraz zapadł mi w pamięć, bo można było przez niego przejść. Przywiozłam sobie plakat z widokiem Krakowa. Na plakacie jest mały biało-czarny znaczek, po przyłożeniu go do interaktywnego ekranu można było obejrzeć niezwykle obraz trójwymiarowy (3D), np. makietę Kościoła Mariackiego, którą można było nawet poruszać. Spacerowaliśmy ośnieżonymi Plantami, w scenerii jakby wyjętej z filmu „Narnia” oglądanej w autokarze. Smok wawelski nie ział ogniem, bo paszczę miał pełną śniegu. Wawel zwiedzaliśmy długo, pani przewodniczka opowiadała o nim szczegółowo. Obejrzelśmy też groby królewskie, Stefanowi Baloremu pokloniłam się także w imieniu mojego taty, który pochodzi z Siedmiogrodu.

Zatrzymaliśmy się także przy krypcie prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii. Pamiętam, jak w Warszawie całą rodziną poszliśmy przed Pałac Prezydencki, gdzie oglądałam na telebimie ich pogrzeb.

W Warszawie - obecnej stolicy Polski zwiedzaliśmy Zamek Królewski, spacerowaliśmy po Łazienkach. Złoty rybek nie widziałam, pawie marzyły bidule przed Pałacem na Wodzie, a właściwie na

Muzeum Powstania Warszawskiego. W trakcie jego zwiedzania przeszliśmy kanałami, jak powstańcy. Można było zbierać kartki do kalendarza Powstania i położyć karty z opowieściami na temat najważniejszych wydarzeń, np. czym była „Godzina W”. Niesamowita była wystawa, przedstawiająca to, co jedli powstańcy: np. zupę z kota lub z wątroby psa. Oglądaliśmy też stare drukarnie, na których wtedy drukowano polskie gazety, jedna z nich jeszcze działa. Mam na pamiątkę taką stronę z gazety.

Przed wyjazdem wszyscy niepokoił się, że utknijemy w śniegu, ale autokar miał łańcuchy na kołach. Pani dyrektor szkoły, w której jedliśmy śniadanie opowiadała, że cztery kilometry do domu przejechała w dwie godziny. Z Krakowa wyjechaliśmy koło czwartej, po obiedzie i zakupach na świątecznym targowisku na Rynku. Do Budapesztu wróciliśmy po północy.

Ta wycieczka zorganizowana została dzięki Fundacji Rodzice Szkoły Polskiej działającej przy SPK w Budapeszcie, której udało się zdobyć na nią środki z samego Senatu RP. W imieniu uczestników chciałabym bardzo podziękować za wsparcie finansowe tego niezwykle przedsięwzięcia.

Kinga Köllő, kl. VI SPK Budapeszt



W Warszawie • Fot.: Olivier Balogh

łodzic, bo wszystko zamarzło i wszędzie leżał śnieg. Z trzydziestego piętra Pałacu Kultury widać było światła, samochody i wieżowce, wszystko wirowało w padającym śniegu i zimnym wietrze. Ale udało mi się zrobić kilka ciekawych zdjęć. Zwiedziliśmy wiele muzeów, na mnie największe wrażenie zrobiło

Dla babć i dziadków w Ujpeszcie

Rövid tudósítás az újpesti Nagyszülők Napjáról

W siedzibie ujpeszteńskiego Samorządu Mniejszości Polskiej oraz miejscowego Koła Przyjaźni Polsko-Węgierskiej organizacje te urządziły wspólnie - w niedzielę, 16 stycznia - uroczystość Dnia Babć i Dziadków.

Spotkanie rozpoczęte zostało mszą św. celebrowaną przez ks. proboszcza Leszka Kryżę. Po mszy złożono przybyłym babciom oraz rodzynkowi-dziadkowi, w obecności ich wnuków, miłe życzenia. Były kwiaty, a później program artystyczny z występami muzycznymi w wykonaniu związanej z Polonią ujpeszteńskiej młodzieży. Spotkanie prowadzone było przez młodych członków Polonii: Patryka Borosa, Elżbietę Dobran i Tamása Vernesa, pod kierunkiem niestudzonej organizatorki Asi Priszler.

Relacja ujpeszteńska
Fot.: György Priszler



W paryskim salonie wśród wielbicielek

A XIII. kerületi József Attila Művelődési Házban a kerületi LKÖ szívevesztésben előadott zenés-irodalmi előadás zárult le Budapesten a 2010-es Chopin év. A neves lengyel színművész és zenész Chopin zenei életútját, fejlődését mutatták be nyolc meghatározó hölggyel (Chopin tanítványai, műzsáival, tisztelőivel) való kapcsolata tükrében.

W Domu Kultury im. Józsefa Attili XIII. dzielnicy Budapesztu, odbyło się 26 stycznia ważne wydarzenie kulturalne, zamykające Rok Chopinowski 2010. Dzięki zaproszeniu Samorządu Mniejszości Polskiej XIII. dzielnicy zagościli u nas aktorzy i muzycy z Warszawy, którzy przygotowali specjalny spektakl muzyczno-teatralny, upamiętniający środowisko artystyczne naszego wielkiego kompozytora muzycznego. Przekazywana opowieść pt. „W paryskim salonie poety dźwięków” skupiała się na życiu towarzyskim Fryderyka Chopina, a przede wszystkim na ośmiu kobietach: uczennicach, muzach, wielbicielek, które towarzyszyły Fryderykowi i odegrały ważną rolę w życiu tego artysty.

Konstrukcja spektaklu napisanego i wyreżyserowanego przez Ewę Szymańską zbudowana została multimedialnie, gdyż na scenie rodziły się wrażenia muzyczne w połączeniu,

zmieszaniu się z grą aktorską, a na dodatek całość uzupełniana była autentycznymi fotografiami kobiet otaczających Chopina. Sama fabuła - oparta na archiwalnych listach przyjaciółek, muz, wielbicielek, na recenzjach, korespondencjach, sprawozdaniach prasowych uczennic, na korespondencjach „biednych niedoszłych żon”, czy też na wszelakich innych artykułach prasowych - pozwoliła na chronologiczne przedstawienie opowieści o ośmiu pięknych kobietach. Historię każdej z tych dam poprzedzała oraz kończyła muzyka z tamtej epoki, w tym kompozycje tytułowego mistrza romantycznych utworów. Role muzyczne zagrali Tomasz Rasłoń (fortepian)

pięćdziesiątych zadebiutowała w roli głównej w „Antygonie”, na deskach warszawskiego Teatru Polskiego. Obecnie występuje ona z teatrem objazdowym w różnych krajach Europy, w specjalnych spektaklach z okazji różnych ciekawych i ważnych okoliczności.

Danuta Nagórna to osobowość, która wysmienienie potrafi nawiązać kontakt z publicznością. Jej polszczyzna z pięknym litewskim zaśpiewem w mgnieniu oka jest w stanie przenieść widownię w epokę romantyzmu.

W pierwszej części spektaklu słowo następowało po muzyce i muzyka po słowie. Jedynie fotografie z rzutnika wzmagaly odczucie, że czas zatrzymał się, ponieważ nad słowem i muzyką dominował bezruch.

W drugiej części przedstawienia doszło do pewnej nowej kulminacji, połączenia się i wymieszania przedstawianych dziedzin sztuki, gdy pod stanowiącymi tło fotografiami, do głosu pani Danuty dołączyły się - równocześnie z nim rozbrzmiewające - melancholijne dźwięki fortepianu.

Spektakl podobał się widowni przybyłej z różnych dzielnic Budapesztu. Oklaskom nie było końca, a SMP XIII. dzielnicy Budapesztu godnie zakończył Rok Chopinowski.

Márton Stasio Lázár



Zespół aktorski i organizatorki • Fot.: Ewa Szymańska

oraz znakomita Agnieszka Kowaluk (śpiew). Samą opowieść przekazywała ze sceny świetna aktorka - Danuta Nagórna.

Artystka ta już pod koniec lat

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech
ma zaszczyt zaprosić na

„Bal Polski”

nad którym patronat honorowy objęli
Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Węgrzech
Roman Kowalski
Sekretarz Stanu w MON, poseł do Zgromadzenia
Narodowego Węgier dr István Simicskó

data: 26 lutego 2011 roku (sobota) godz. 19.00
miejsce: Hotel „Flamenco” w Budapeszcie
(XI, ul. Tas vezér 3-7)

Bal poprowadzi Wodzirej Janko Macoszek z Istebnej -
„Ślázak Roku 2010”
w asyście zespołu „The Beskids” i innych gości
z Polski i Węgier

Dalsze informacje i bilety w cenie 6.000 Ft/os. do nabycia
w urzędzie OSMF
(tel. 2611798)

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat
tisztelettel meghívja Önt a

„Lengyel Bál”-ra,

melynek védnökségét
Roman Kowalski a Lengyel Köztársaság Magyarországi
Nagykövete, valamint
dr Simicskó István a Honvédelmi Minisztérium Államtitkára
és parlamenti képviselő vállalta

Időpont: 2011. február 26. (szombat) 19.00 óra
Helyszín: „Flamenco” Hotel
(XI., Tas vezér u. 3-7)

A jó hangulatról
Wodzirej Janko Macoszek - Istebna-ból „2010 év Ślázak”-ja,
a „The Beskids” együttes
valamint más lengyel és magyar fellépők gondoskodnak.

További információ és jegy 6.000,- Ft/fő áron
az OLKÖ Hivatalában kapható.
(tel. 2611798)

Jerzego Kochanowskiego



A közelmúltban elhunyt Jerzy Kochanowski hibetetlen elszántsággal és ügyességgel kutatta Bem tábornok életútjának a nyomait, elsősorban is Magyarországon. Értékes dokumentumokat és műtárgyakat kutatott fel, és adományozott a Bem szülővárosában, Tarnówban található múzeumnak. A múzeum volt osztályvezetője, Alicja Majcher-Węgrzynek irt mellő nekrológot Jerzy Kochanowski emlékére.

Zwielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Jerzego. Należał do grona przyjaciół naszego muzeum i Tarnowa. Odwiedzał często to miasto, z wielkim entuzjazmem wpadał do muzeum, zawsze mając wiele do zaoferowania, tysiące pomysłów...

Był jednym z tych Polaków zamieszkałych na Węgrzech, którzy przez całe swoje życie pielęgnowali pamięć o Polsce, zabiegając o utrzymanie rodzinnych kontaktów. Jurek szczególnie pielęgnował te tradycje, zawsze służąc polskim sprawom, bo sprawy Polonii były mu bardzo bliskie. Nic też dziwnego, że był wieloletnim, aktywnym członkiem Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema na Węgrzech (w ciągu 35 lat jego czterokrotnym wiceprezesa). Znamy Jego zaangażowanie w pracach Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej, Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech, Jego udział w tworzeniu kwartalnika „Głos Polonii”, gdzie do ostatnich swoich chwil był członkiem jego redakcji. Ceniśmy go za zaangażowanie w pracach Komisji Pamiątek Historycznych istniejącej przy stowarzyszeniu „Bema”, gdzie dzięki Niemu upamiętniono na Węgrzech wiele polskich wydarzeń i postaci. Należałoby tu wymienić: odsłonięcie tablic pamiątkowych poświęconych Polskiemu Legionowi i gen. Józefowi Wysockiemu (Isaszeg, 1972), odsłonięcie popiersia J. Wysockiego na dziedzińcu Muzeum Narodowego (Budapeszt, 1976), odsłonięcie odlanej w brązie tablicy pamiątkowej Stefana Batorego w czterechsetną rocznicę śmierci tego króla (Nyírbátor, 1986), odsłonięcie napisu w sąsiedztwie pomnika gen. Józefa Bema w Budapeszcie, z polskim przekładem treści znajdującej się na pomniku /1989/, odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Vámosmikola, gdzie istniał obóz polskich żołnierzy oficerów podczas II wojny światowej i wiele innych. Jego prace i zaangażowanie na rzecz Polonii są znane na Węgrzech, nie będę więc wymieniał wszystkich Jego

zasług. Otrzymał odznaczenia - „Za Węgierską Kulturę”, „Stróż Miejsce Pamięci Narodowej”, „Za Zasługi dla Węgierskiej Polonii”, „Za Zasługi dla Polskiej Kultury”, „Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej” w pełni świadczą o wartości jego działań. My Tarnowianie jesteśmy z Niego dumni, mimo, że jego korzenie nie wywodziły się z naszego grodu.

Zbliżył nas Bem, jego historia, a szczególnie „Panorama Siedmiogrodzka”, którą był zafascynowany. Szukał więc jej śladów na Węgrzech, wertując budapeszteńskie archiwa poszukiwał materiałów dotyczących monumentalnego dzieła, wszelkie wzmianki publikował w licznych artykułach. Współpracowaliśmy w tym temacie wymieniając się informacjami. Jestem pewna, że gdyby istniał na terenie Węgier jakikolwiek wycinek panoramy - Jurek z pewnością by go odnalazł. Oryginalnego fragmentu nie znalazł, ale wpadły w jego ręce dwie XIX-wieczne repliki z najciekawszymi scenami panoramicznego dzieła, przedstawiające gen. Józefa Bema na tle orszaku generałów i Sándora Petőfię na koniu. Te dwa obrazy w ciekawych secesyjnych ramach, stanowiły komplet, który został wydany w czasie ekspozycji panoramy w Budapeszcie /1898 r./ i był rozprowadzany w charakterze cegiełek, mających finansować koszt powstania dzieła. Nasz przyjaciel znalazł te obrazy w antykwariacie, bez wahania zakupił i nie bacząc na ich wartość wspaniałomyślnie ofiarował tarnowskiemu muzeum. To był piękny gest. Obrazy przekazał w marcu 1994 r., gdy przybył do Tarnowa w ramach „Sztafety Bema” zorganizowanej w dwusobną rocznicę urodzin generała. Jako, że fascynowała go postać Bema postanowił poznać miejsca jego pobytu, prześledzić szlak życia i działalności wiodącej przez wiele krajów Europy, zainicjował więc wyprawę, której zadaniem było odwiedzenie wszystkich miejsc pobytu generała. Był dumny z tego przedsięwzięcia, które się w pełni udało.

W swych poszukiwaniach fragmentów panoramy dotarł do córki architekta Gyuli Partosa - inicjatora powstania na Węgrzech słynnego dzieła. Otóż owa pani, Janosné Csipkáy

ur.1889 r. posiadała niewielki rysunek autorstwa Pála Vágo zatytułowany „Po obiedzie przy czarnej kawie”, przedstawiający Gyulę Partosa oraz współtwórców panoramy Pála Vágo i Tihamera Margitáya, z napisem: 22 maja 1897 r. w Parku Stryjskim (było to w okresie i miejscu pracy nad Panoramą Siedmiogrodzką). Dzięki zabiegom Kochanowskiego pani Csipkáy postanowiła przekazać rysunek tarnowskiemu muzeum, z tym, że dopiero po swojej śmierci (zrobiła nawet na odwrocie stosowną adnotację). Niestety, mimo usilnych starań Jerzego, Polonii węgierskiej oraz muzeum, nie udało się później pozyskać tego cennego dla muzeum obrazka.

Tak wiele Jerzemu zawdzięczamy, wiele moglibyśmy jeszcze razem dokonać. Niestety wszystko skończyło się wraz z jego odejściem. Zapamiętaliśmy go jako spokojnego, niezwykle życzliwego, zawsze uśmiechniętego człowieka, a przy tym bardzo energicznego i wiecznie spieszącego się, który przy każdej nadarzającej się okazji z radością wpadał do naszego muzeum. Jurku na długo pozostaniesz w naszych sercach i naszej pamięci.

Alicja Majcher-Węgrzynek



Gen. Józef Bem – Panorama Siedmiogrodzka, fragm.

Po otwarciu wystawy „Emergencja”

Február 9-én ünnepélyes keretek között megnyílt Szyksznian Wanda és Włodzimierz Pastuszek „Emergencia” című kiállítása a Magyarországi Lengyel-ség Múzeumában és Levéltárában. A megnyitóról szóló tudósítást követően Udvarý D. Ildikó művészettörténész írásában röviden elemzi és bemutatja a két művész munkásságát, és a kiállításban bemutatott műveik egymáshoz való viszonyát, kapcsolódási pontjait.

Dużo osób przybyło w dniu 9 lutego do Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii, na otwarcie wystawy prac plastycznych dwójki znanych artystów - Wandy Szyksznian i Włodzimierza Pastuszaka, - zawierających w sobie i elementy eksperymentu. Wśród publiczności dostrzec można było ambasadora RP Romana Kowalskiego, konsula Annę Derbin, attaché wojskowego Michała Wikłę, przewodniczącą OSMP Halinę Csúcs, przedstawiciela kierownictwa węgierskiego Samorządu kobańskiej dzielnicy Budapesztu Jágóné i wiele innych ciekawych ludzi, - członków Polonii i Węgrów.

Ekspozycja rozpoczęła się kilkuminutowym filmem Włodzimierza Pastuszaka „Emergencia” prezentującym znajdujące się na wystawie dzieła plastyczne poprzez ich „ożywianie”, - a więc dynamiczne pokazywanie na ekranie, jak pojawiają się, falują, pulsują, jak istnieją w tym ruchu, i wzajemnym przenikaniu się, a wreszcie zanikają. Przy tym ów ciągły ruch, o zmiennym tempie i zmiennej intensywności związany jest z rozbrzmiewającą jednocześnie muzyką: „Węgierską Fantazją” Franciszka Liszta. (wszak to światowy rok tego kompozytora).

Dopiero kiedy ściemniał ekran nastąpiło powitanie przybyłych przez aranzera tej niecodziennej wystawy, dyrektora Muzeum - Konrada Sutarskiego, następnie zaś historyk sztuki - Ildikó D. Udvarý - dokonała omówienia wystawy, a przybyły z Warszawy artysta - W. Pastuszek - zapoznał ciekawych nowości

sluchaczy z eksperymentalnym efektem „ożywiania” w powiązaniu ze wschodnioazjatycką myślą filozoficzną.

Wydarzenie zakończone zostało przy tradycyjnej lampce wina i kuliuarowych rozmowach.

Zapamiętując niniejszą wystawę warto wiedzieć, że została ona zorganizowana przez Muzeum przy współudziale Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech.

J. V.

A oto poniżej fragmenty studium Ildikó D. Udvarý na temat wystawy i twórczości wystawiających artystów.

Wspólna wystawa dwóch artystów stwarza zawsze ekscytujące możliwości, ale równocześnie stanowi pewnego rodzaju odpowiedzialność. Odpowiedzialnością jest wybór, usytuowanie obok siebie dwóch artystycznych światów, języków dwóch rodzajów twórczości. Wygląda na to jednak, że w przypadku Wandy Szyksznian i Włodzimierza Pastuszaka narodził się dobry wybór. Poza wieloma argumentami, które potwierdzają słuszność wspólnej wystawy, w jedną całość połączyła je multimedialna, animacja cyfrowa, o czym świadczyć też prace W. Pastuszaka.

Przygotowane pierwotnie na czarnym płótnie złoto-srebrne kompozycje Wandy Szyksznian - były punktem wyjściowym dla późniejszych grafik przedstawiających poszczególne części wyspy Złotej, Srebrnej i Brązowej. W trzech wykonanych na płótnie dziełach regularność, geometryczność form jest jakoby jeszcze tylko sygnałem - stającym się ekscytującym, unikalnym i przypadkowym dzięki drobnym drgnięciom niepewności, lekkim nieprawidłowościom. I chociaż nazwa tych prac wskazuje na jeden kolor, to jednak odkrywamy w nich całe bogactwo skali barw, różnorodne odcienie barw, harmonii kolorów. W grafikach wykonanych metodą komputerową artystka stosując metodę odbicia lustrzanego, obrotu pojedynczych elementów tworzy kompozycje syme-

tryczne, regularne, częstokroć przypominające mandale lub zabawkę kalejdoskopową o ściśle purytańskim kolorystyce.

W najnowszych pracach Wandy Szyksznian możemy doszukiwać się jeszcze wielu ciekawych odniesień, począwszy od czterycennej atmosfery aż do różnorodnych porównań kulturowych.

Cechą, charakterystyczną prac Pastuszaka jest przedstawianie kompozycji multimedialnych, w których animacje cyfrowe łączą się z muzyką, która nie jest podkładem tworzącym nastój, lecz nieodłączną częścią dzieła. Artysta wcześniej tworzył obrazy olejne i akrylowe, następnie coraz bardziej wypierały je grafiki cyfrowe i na tej podstawie poprzez stałe poszukiwania i badania naukowo-filozoficzne stworzył nowy język sztuki, który zaprezentowany został poraz pierwszy w Warszawie w 2009 roku, a następnie w 2010 - w Paryżu. Na wystawie można zobaczyć obok obrazów na akrylu, także grafiki cyfrowe.

Po zapoznaniu się z japońską kulturą i filozofią, znalazł się w kręgu takich wrażeń, pod wpływem których nastąpiły przemiany w jego artystycznym światopoglądzie... Tematyką cykli „Myśli i zmyślenia” oraz „108 Bono” są rozmyślenia nad ludzką myślą. Nazwa wystawy: „Emergencia” również nam to sugeruje. Prace Pastuszaka niezaprzeczalnie posiadają łączność z surrealizmem, a i z późniejszą stylistyką magicznego realizmu. Wylaniające się z nieości opasujące się wzajemnie obrazy i głosy przypominają metodę surrealizmu, ze szczególnym uwzględnieniem struktury pierwszych surrealistycznych filmów. Prace jego charakteryzują się ciągłą spirytualizacją, która idzie w parze z doskonałością techniki. Szczególnie interesująca jest powstała w oparciu o prace własne oraz Wandy Szyksznian cyfrowa animacja, która podejmuje zagadnienia filozofii i teorii sztuki w zakresie spontanicznie zaistniałego kontaktu dwóch indywidualnych twórczości.

D. Udvarý Ildikó



Ponownie wita Gödöllő

Nasza klasa to klasa, do której chętnie zawsze wracamy. Minęło pierwsze półrocze, zaczęło się drugie, a my nadal piszemy te okropne dyktanda. Początek każdej lekcji to dosłownie męczarnia. Ta polska pisownia to coś straszego. Znamy zasady, ale w praktyce nigdy nam to nie wychodzi, nie wiemy chory czy hory, tchórz czy thusz, itp.

A może i wy spróbujecie? No proszę sprawdźcie się:

Nasz zesp-ł klasowy podzielił się na dwie gr-py. Ka-da z nich p-ygot-je r- -norodne ćwiczenia. Pilnie prac-ją nawet najwięk-e leni-szki. Pisownię tr-dnych wyraz-w będziemy r-wnie ćwiczyć na zajęciach dodatkowych. Wsp-lnie p-ygotujemy du-y zestaw k-y- -wek, łami-gł-wek i reb-s-w.

W szkole na p-erwa- panuje -ałas, -uk i -armider. Sły-ać w-a-ski oraz śmie-y wszyscy- uczni-w. Po s-oda- jak -mary mu- zbiegają dzieci. Kiedy wbiegną do sal, na koryta-a- le-ą r-żne papro-y i okru-y. Teraz j-ż siedzą ci-o, bo pani zapowiedziała klas-wkę z -istorii. Wkr-tce cała klasa powt-rzy gł-wne reg-ły ortograficzne.

Bardzo nam się spodobało jedno wypracowanie na temat „Jak powinien wyglądać kolega”. A oto jego opis: „Mój kolega nie będzie słoniowaty ani niedźwie-dziowaty. Na głowie wspaniała lwia grzywa zjezonych włosów. Sokole oczy. Orli nos. W żadnym wypadku osłe uszy czy żabie usta. Apetyt może mieć wilczy. Tylko nie zajęcze serce. Nie znoszę podszytych tchórzem, lubię chłopca, który od czasu do czasu staje okoniem i nie pozwala dać sobie sółki w bok. Mój kolega, zapytany przez nauczyciela, nigdy nie zbaranieje. Przy mnie nigdy nie będzie osowiały. O byle głupstwo nie zaciętrzewi się i nie rozindyczy. I musi pamiętać, że nie znoszę ślimaczenia się. Tak samo nie cierpię jeszcze jednej cechy u chłopca – gdy ma kielbie we łbie. A poza tym nie pozwolę mu się szarogesić. – I jeszcze jedno: niech nigdy nie zapuszcza żurawia do moich zeszytów i wystrzega się myszkowania w mojej teczce. Chłopiec, który spełni wszystkie wymienione warunki, zostanie moim kolegą”.

Czytając pierwszy raz ten opis nie mieliśmy zielonego pojęcia, jaki to ma być ten kolega. Po przeanalizowaniu z panią Elą wszystko się wyjaśniło, bardzo się uśmialiśmy no i nauczyliśmy się nowych porównań.

Pomimo tych nie lubianych ćwiczeń uwielbiamy chodzić do polskiej szkoły. Nasza grupa jest bardzo zgrana i czekamy na każdy czwartek, kiedy ponownie się spotykamy.

Oprócz zajęć szkolnych spotykamy się również na różnych

A teraz coś do śmiechu. Przychodzi zając do sklepu i pyta:

- Są śledzie w czekoladzie?
- Nie ma! Na drugi dzień:
- Są śledzie w czekoladzie?
- Nie ma!

Tak kilka razy z rzędu. W końcu sprzedawca postanowił taki produkt.

Przychodzi zając: są śledzie w czekoladzie?

- Są.
- I kto ci to kupi?



impresach i tak: 18 grudnia wzięliśmy udział w ponownym odsłonięciu pomnika naszego wielkiego kompozytora Fryderyka Chopina przed szkołą muzyczną jego imienia. W styczniu (w dniach 14-17) byliśmy w Żywcu, bratnim mieście Gödöllő, gdzie już od siedmiu lat odbywa się międzynarodowy przegląd kołęd i pastorałek. Pojechaliśmy nie jako uczestnicy festiwalu tylko jako tłumacze 40 osobowej grupy śpiewaczej. Było tam świetnie, mimo że trochę się namęczyliśmy tłumaczeniem, ale chyba dobrze się wywiązaaliśmy, bo nie było żadnych nieporozumień językowych. Grupa wróciła z dwoma pierwszymi miejscami w swoich kategoriach. Zaraz po powrocie urządziliśmy wspólne urodziny (prawie wszyscy z grupy urodzili się w styczniu). Był tort, szampan dla dzieci i dobra atmosfera.

Pani wychowawczyni pyta Jasia: Jakie jest twoje hobby? A co to jest hobby? - pyta Jaś. No...to, co lubisz najbardziej. Zupa pomidorowa - odpowiada Jaś.

*

Ciekawostki z życia zwierząt: czy wiecie, że:

- Krokodyl w ciągu życia traci około 3 tysięcy zębów, które podlegają wymianie.
- Tuńczyki podczas największego zapotrzebowania na energię podwyższają swoją temperaturę o kilka lub nawet kilkanaście stopni w porównaniu z otaczającą wodą.
- Małpy podobnie jak ludzie kręcą głowami, kiedy czegoś nie chcą.
- Najbardziej inwazyjne ssaki w Europie: to szczury wędrowne, jeleń wschodnie i piżmaki.

Przyjemnego czytania i zabawy życząc uczniowie z Gödöllő.

uczniowie

Elżbiety Jezierskiej-Szabó

Rok Wielkich Postaci

Każdy kolejny rok kalendarzowy ma swoich szczególnych patronów. Komu poświęcony jest rok 2011?

Minden naplári évnék megvanak a maga patrónusai. Leszek Kryża atya négy híres lengyel személységről emlékezik meg, akik valamilyen évforduló kapcsán kötődnek a 2011-es évhez: Maria Curie-Skłodowskáról, Czesław Miłoszról, Heweliuszról és szent Maximilian Maria Kolbe atyáról.

Rok Marii Curie-Skłodowskiej

Maria Skłodowska-Curie, odkrywczyni polonu i radu, to jedyna kobieta, która dwukrotnie otrzymała Nagrodę Nobla w dwóch różnych dziedzinach naukowych. 100 lat po przyznaniu jej po raz drugi tego prestiżowego trofeum Sejm ogłosił rok 2011 Rokiem Marii Skłodowskiej-Curie.

Maria Skłodowska-Curie w 1903 roku wspólnie z mężem Piotrem Curie i fizykiem Henri Becquerellem otrzymała Nobla z fizyki za badania nad promieniotwórczością. W 1911 r. za odkrycie nowych pierwiastków: polonu i radu, nagrodzono ją Nagrodą Nobla w dziedzinie chemii.

Maria Skłodowska-Curie urodziła się w 1867 r. w Warszawie w domu przy ul. Freta, gdzie dziś znajduje się poświęcone jej Muzeum. W stolicy spędziła 19 pierwszych lat swojego życia. Później podjęła studia na paryskiej Sorbonie. „Pochodziła z rodziny, w której kultywowano tradycje patriotyczne. Była osobą wszechstronnie uzdolnioną: znała pięć języków, interesowała się socjologią, psychologią oraz naukami ścisłymi.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku organizowała zajęcia dla dzieci wiejskich, w ramach których uczyła języka polskiego, historii, algebry, wcielając w życie ideały pozytywizmu. Za tę nielegalną działalność groziło jej nawet zesłanie.

Podczas I wojny światowej organizowała ruchome stacje rentgenowskie, dostała się na front, gdzie szkoliła personel medyczny, w jaki sposób wykonywać przesiewienia. W 1932 roku - podczas jednej z wielu wizyt w Warszawie - uczestniczyła w otwarciu warszawskiego Instytutu Radowego przy ul. Wawelskiej, któremu podarowała 0,1g radu. Posadziła tam również drzewo, które rośnie do dziś.

Swoje naukowe zainteresowania Skłodowska-Curie przekazała starszej córce Irene Joliot Curie, która w 1935 roku - wraz z mężem Frederikiem - również otrzymała Nagrodę Nobla za odkrycie sztucznej promieniotwórczości.

Po śmierci Skłodowskiej-Curie w 1934 r. Albert Einstein w jednym z esejów napisał, że „była jedynym niezpsutym przez sławę człowiekiem spośród tych, których przyszło mi poznać”.

W 2009 roku brytyjski magazyn „New

Scientist” uznał polską uczoną za największą kobietę naukowca wszech czasów. W przeprowadzonej przez pismo ankiecie wzięło udział 800 osobistości z międzynarodowego świata nauki. Skłodowska zdobyła ponad 25% głosów, wyprzedzając m.in. Rosalind Franklin, współodkrywczynię podwójnej helisy DNA.

Rok Czesława Miłosza

Wczervcu 2011 roku, setne urodziny obchodziłby jeden z najlepszych polskich poetów, Czesław Miłosz. Z tej okazji rok 2011 ogłoszono Rokiem Miłosza, a w ramach jego obchodów zaplanowano wiele wydarzeń kulturalnych i inicjatyw nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

Czesław Miłosz, laureat literackiej Nagrody Nobla za całokształt twórczości, urodził się na Litwie w 1911 roku. Zmarł w sześć lat temu w Krakowie. W ciągu swojego 93-letniego życia przeżył wiele. Był świadkiem takich wydarzeń historycznych, jak rewolucja październikowa, wojna polsko-holszewska, I i II wojna światowa. Emigrant, uznany za zdrajcę zarówno przez rząd PRL-u, jak i polską emigrację. Dopiero w latach 80-tych, po otrzymaniu Nobla, zaczęto publikować jego poezję w obiegu oficjalnym. Do Polski powrócił ostatecznie w 1993 roku.

Miłosz znany jest przede wszystkim jako poeta. Wśród tomików poetyckich jego autorstwa znajdują się np. *Poemat o czasie zastygłym*, *Ocalenie*, *Trzy zimy*, *Na brzegu rzeki*, *Druha przestrzeń*, *To*. Oprócz wierszy pisał też eseje (najpopularniejszy z nich to *Zniewolony umysł*) i powieści (*Dolina Issy*). Zasłynął również jako tłumacz i twórca przekładów Biblii. Mimo że najważniejszą z nagród otrzymał już w 1980 roku, tworzył do końca życia. Do jego ostatnich dzieł należy *Spisarnia literacka*, którą dyktował swojej sekretarce do maja 2004 roku.

Inne wiadomości o Czesławie Miłoszu: patrz PW 181, styczeń, str. 17.

Rok Heweliusza

Kolejnym Patronem 2011 roku jest Jan Heweliusz. Ten gdański astronom będzie obchodził 400. rocznicę swoich urodzin.

Jan Heweliusz to astronom, ławnik i miejski rajca, piwowar i drukarz, malarz, podróżnik, „Gdańszczanin Tysiąclecia”, „polski Leonardo da Vinci”. Twórca prototypu zegara wahadłowego i wybitny badacz ciał niebieskich.

Uważany za twórcę nowoczesnej selektografii. Na dachach swych trzech domów zbudował obserwatorium astronomiczne, które wyposażył we własnoręcznie skonstruowane znakomitej jakości teleskopy i przyrządy pomiarowe, czyniąc je ówczesnie najlepiej wyposażonymi tego typu obiektami na świecie.

Heweliusz był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli świata nauki XVII wieku. Jako pierwszy z obywateli Rzeczypospolitej został przyjęty w poczet członków słynnego Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie. Jego gdańskie Obserwatorium odwiedzali monarchowie: Jan Kazimierz, Maria Ludwika i Jan III Sobieski, zaś wsparcia finansowego, oprócz królów Polski, udzielał mu także Ludwik XIV.

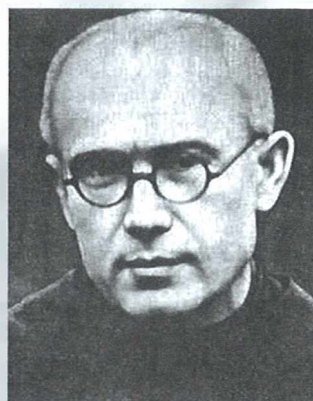
Heweliusz był autorem ponad 20 wielkich dzieł, a wyniki swych studiów i obserwacji drukował w swojej własnej drukarni. Stworzył podwaliny współczesnej astronomii i na stałe wpisał się w historię światowej nauki.

Rok św. Maksymiliana Marii Kolbego

14 sierpnia 2011 roku minie 70. rocznica męczeńskiej śmierci Świętego Maksymiliana Marii Kolbego, franciszkanina, który jest wyjątkową postacią w pantheonie wielkich Polaków dwudziestego wieku.

Święty Maksymilian Maria Kolbe jest symbolem ofiar nazizmu oraz „patronem trudnych czasów” - jak powiedział Papież Jan Paweł II. Jest także symbolem trudnych wyborów, obecnych w życiu każdego człowieka.

Święty Maksymilian Kolbe, urodzony 8 stycznia 1894 roku w Zdun-



skiej Woli, poniósł męczeńską śmierć w niemieckim obozie KL Auschwitz, gdzie po przywiezieniu pod koniec maja 1941 roku otrzymał numer obozowy 16670. W ostatnich dniach lipca, po ucieczce jednego z więźniów, ofiarował swoje życie za nieznanego mu Franciszka Gajowniczka, skazanego na śmierć głodową. Ojciec Kolbe przeżył w bunkrze śmierci dwa tygodnie. Zmarł 14 sierpnia 1941 roku.

Co było?

o W dniu 9 stycznia na Węgrzech odbywały się wybory do stołecznych, wojewódzkich i krajowych samorządów mniejszościowych. Elektorzy samorządów mniejszości polskiej wybrali radnych do SSMP, SW woj. BAZ i OSMP.

o W dniu 9 stycznia w budapeszteńskim Domu Polskim odbyło się tradycyjne polonijne kolędowanie.

o W dniu 14 stycznia w Egerze przy współpracy tamtejszego SMP w miejscowym teatrze otwarta została wystawa poświęcona Fryderykowi Chopinowi.

o W dniu 15 stycznia w Egerze SMP urządził polonijne spotkanie opłatkowe.

o W dniu 20 stycznia 2011 r. w Budapeszcie w Pałacu Dunaj odbyło się uroczyste zaprzysiężenie i wręczenie mandatów nowo wybranym 21 radnym Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej. Tego samego dnia, w siedzibie OSMP odbyło się pierwsze plenarne zebranie tego samorządu.

o 17 stycznia odbyło się zaprzysiężenie Stołecznego Samorządu Mniejszości Polskiej, a 24 stycznia pierwsze plenarne posiedzenie tego samorządu.

o Samorząd Wojewódzki w woj. BAZ mandaty radnych odebrał w dniu 21 stycznia i w tym samym dniu nastąpiło pierwsze plenarne zebranie tego samorządu.

o W dniu 6 lutego w Domu Polskim odbyła się prezentacja książki Konrada Sutarskiego pt. „Mój Katyń”.

o W dniu 9 lutego w Muzeum Węgierskiej Polonii (Bp. X dz. ul. Állomás 10) otwarta została eksperymentalna wystawa plastyczna pt. „Emergencja” Wandy Szykshian (Budapeszt) i Władysława Pastusiaka (Warszawa).

o W dniu 9 lutego Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érdzie zorganizowało w Miejskiej Bibliotece im. Zoltána Csuki spotkanie z Gáborem Zsille. Była to druga część wykładu połączonego z projekcją pt. „Tajemnice Wawelu”.

Co będzie?

o W dniu 26 lutego w Budapeszcie na posiedzeniu plenarnym zbierze się OSMP.

o W dniu 26 lutego o godz. 19.00 w peszteńskim Hotelu Flamenco (XI. Tas vezér utca 3-7) rozpocznie się BAL POLSKI organizowany przez OSMP.

o W dniu 26 lutego w PSK im. J. Bema w Budapeszcie odbędzie się BAL KARNAWAŁOWY dla NAJMŁODSZYCH.

o W dniu 3 marca w PSK im. J. Bema w Budapeszcie odbędzie się tradycyjne spotkanie z okazji Tłustego Czwartku.

o W dniu 3 marca w Domu Polskim w Budapeszcie odbędzie się Podkoziółek.

o W dniu 5 marca w Szolnoku odbędą się uroczystości rocznicy Bitwy pod Szolnokiem. Władze miasta wspólnie z SMP przygotowują dla mieszkańców szereg programów. Nastąpi odsłonięcie Sztandaru Narodowego (Ország zászló), tradycyjna inscenizacja bitwy pod Szolnokiem, z udziałem legionistów Im. Wysockiego. SMP wraz z tutejszymi Polakami i mieszkańcami miasta złoży hołd poległym w 1849 r. pod tablicą pamiątkową J. Wysockiego.

o W dniu 5 marca proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech organizuje dla wiernych wyjazdowy Dzień Skupienia.

o W dniu 6 marca w budapeszteńskim Domu Polskim obchodzony będzie Dzień Kobiet.

o W dniu 9 marca o godz. 17.00 w Kościele Polskim w Budapeszcie sprawowana będzie msza święta rozpoczynająca Wielki Post połączona z obrzędami Środy Popielcowej.

o W dniu 13 marca w PSK im. J. Bema o godz. 16.00 (niedziela) z okazji Dnia Kobiet odbędzie się przedstawienie słowno-muzyczne pt. „Kobiece sprawy” aktorów budapeszteńskiego Teatru im. A. Józsefa oparte na utworach Jenő Heltaiego, w wykonaniu Csaby Zölda (muz.) i Artura Szőcsa.

o W dniu 13 marca w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędzie się msza święta dziecięca.

o W dniu 14 marca o godz. 11.00 PSK im. J. Bema przy pomniku Bema w Budapeszcie organizuje tradycyjną uroczystość składania wieńców w dniu urodzin Generała oraz z okazji święta narodowego Węgier.

o W dniu 20 marca w ramach Dnia Przyjaźni Polsko - Węgierskiej w Domu Polskim w Budapeszcie odbędzie się promocja książki pt. „Wierni Kościołowi” poświęcona prymasom Węgier i Polski - J. Mindszentyemu i S. Wyszyńskiemu.

o W dniu 23 marca odbędą się obchody VI Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Obchody centralne tego święta będą miały miejsce w tym roku w Poznaniu.

o W dniu 27 marca z okazji Dnia Świętości Życia nastąpi w Domu Polskim w Budapeszcie otwarcie wystawy pt. „Obrona życia” oraz koncert muzyki F. Liszta.

o W każdy piątek Wielkiego Postu o godz. 17.00 w Kościele Polskim w Budapeszcie rozpoczyna się nabożeństwo Drogi Krzyżowej.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

(b.)

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema na Węgrzech w roku 2010 uzyskało z odprowadzenia 1% od dochodów osobistych kwotę 216.421,- Ft. Dziękujemy ofiarodawcom i liczymy na gotowość wsparcia tą drogą naszej organizacji także w 2011 roku.

Zainteresowani powinni na dyspozycji podać nazwę i adres Stowarzyszenia oraz nasz numer podatkowy tj:

19000943-1-41

Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület
1051 Budapest, Nádor u. 34. II/1.

Bankszámlaszám:

11705008 - 20012759 - 00000000

OTP. V. KER. fiókja
1052 Bp. Deák. F. u. 7-9.

PRENUMERATA PW I GP

W związku z wyborami i zmianami personalnymi, które zaszły w szeregu samorządów polskich Redakcja miesięcznika „Polonia Węgierska” i dodatku kwartalnego „Głos Polonii” podaje co następuje:

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2011 wynosi:

- dla prenumeratorów indywidualnych (po 1 egzemplarzu) - 4.000 forintów/rok;
- dla prenumeratorów zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) - 20.00 forintów/rok.

Jeśli byłoby zapotrzebowanie na wsteczną prenumeratę numerów już wydanych (w roku 2010 lub w którymś wcześniejszym), można ją zgłosić na analogicznych warunkach.

Redakcja przyjmuje także i większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeśli ich stan finansowy to umożliwia.

Wsparcie finansowe zaofiarowane Redakcji należy przekazać w banku K&H na konto o nazwie Lapkiadás:

10400157-00026536-00000004

W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (Wsparcie dla pisma) Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości

Formularze czekowe dołączamy lub można o nie prosić listownie, względnie telefonicznie oraz na miejscu w biurze OSMP (OLKÓ) i w Redakcji PW.

Mi történt?

- o Január 9-én helyi, megyei és országos szintű kisebbségi választások zajlottak le Magyarországon. A lengyel kisebbségi szavazók megválasztották az FLKÖ, a BAZ megyei LKÖ és az OLKÖ képviselőit.
- o A budapesti Lengyel Házban a lengyel hagyományok szerinti újévi kolendálás zajlott január 9-én.
- o Fryderyk Chopin emlékkiállítás nyílt Egerben, a helyi LKÖ együttműködésével, január 14-én.
- o Az egri LKÖ karácsonyi osztótörési ünnepséget tartott január 15-én.
- o 2011 január 20-án az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat újonnan megválasztott 21 képviselőtagja ünnepélyes keretek között átvette megbízólevelét a budapesti Duna Palotában. Még ugyanezen a napon az OLKÖ székházában lezajlott a testület alakuló ülése.
- o A Fővárosi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat tagjai január 17-én átvették megbízólevelüket, január 24-én pedig lezajlott a testület alakuló ülése.
- o A BAZ megyei LKÖ tagjai január 24-én átvették mandátumukat, és aznap lezajlott a testület alakuló ülése is.
- o Február 6-án került sor Konrad Sutarski „Az én Katynom” című könyvének bemutatására a Lengyel Házban.
- o Február 9-én a Magyarországi Lengyelség Múzeumában nyílt meg Szyksznian Wanda (Budapest) és Władysław Pastusiak (Varsó) „Emergencia” című képzőművészeti kiállítása.
- o Az érdi Magyar-Lengyel Kulturális Egyesület szervezésében Zsille Gábor megtartotta „A Wawel titkai” című, vetítéssel egybekötött előadásának második felét a Csuka Zoltán Városi Könyvtárban február 9-én.

Mi várható?

- o Február 26-án az OLKÖ testületi ülésére kerül sor Budapesten.
- o Február 26-án 19 órakor a Hotel Flamenco-ban (XI. Tas vezér utca 3-7) kezdődik a LENGYEL BÁL az OLKÖ szervezésében.
- o Február 26-án Budapesten, a Bem József LKE-ben lesz a KICSINYEK FARSANGI MULATSÁGA.
- o Március 1-én Budapesten, a Bem József LKE-ben hagyományos találkozóra kerül sor a „Zsírós Csütörtök” alkalmából.
- o Március 1-én a Lengyel Házban farsangi farki mulatság, „Pudkuszulok” lesz.
- o Március 5-én Budapesten ünnepi programok lesznek a szolnoki csata évfordulóján. A város vezetősége a helyi LKÖ-vel karöltve számos rendezvényt szervezett a szolnokiaknak. Sor kerül az Országos elnöki avatására. A budapesti Wysocki légió tagjai segítségével hagyományosan felelevenítik a szolnoki csata

lefolását. A helyi LKÖ a környékbeli és a szolnoki lengyelséggel együtt József Wysocki emléktáblájánál emlékezik 1849 áldozatairól.

- o A Magyarországi Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa március 5-ére kihelyezett lelki napot szervezett a hívek számára.
- o Március 6-án a budapesti Lengyel Házban ünnepség lesz a Nők Napja alkalmából.
- o Március 9-én 17 órakor - a Nagyböjt kezdőnapján - a hamvazószerdán szokásos liturgia szerint lesz szentmise a Lengyel Templomban.
- o Március 13-án (vasárnap) 16 órakor a Bem LKE-ben „Női ügyek” címmel irodalmi-zenei előadás lesz Nők Napja alkalmából. A Heltai Jenő darabjain alapuló összeállítást Zöld Csaba és Szócs Artúr - a budapesti József Attila színház színészei - fogják előadni.
- o Március 13-án a budapesti Lengyel Templomban gyermekmise lesz.
- o Március 14-én 11 órakor a Bem J. LKE a Tábornok születésnapja - egyúttal a magyar nemzeti ünnep - alkalmából hagyományos koszorúzási ünnepséget szervez a budapesti Bem szobornál.
- o Március 20-án a Magyar-Lengyel Barátság Napja keretében a budapesti Lengyel Házban lesz a „Wierni Kościolowi” című könyv bemutatása, amely Mindszenty és Wyszyński bíborosokról szól.
- o Március 23-án lesz a VI. Magyar-Lengyel Barátság Napja. Ebben az évben a magyar és a lengyel földön szervezett rendezvények központi helyszíne Poznańban lesz.
- o Március 27-én a Környezetvédelem Világnapja alkalmából „Az élet védelmében” címmel kiállítás nyílik a budapesti Lengyel Házban. A meg-

nyitó koncerten Liszt Ferenc zeneművei fognak felhangzani.

- o Tájékoztatjuk a híveket, hogy a Nagyböjt idején péntekenként 17 órakor Keresztút ájtatosság lesz a Lengyel Templomban.

Figyelem: A szerkesztőség a fent említett programokban bekövetkezett változásokért nem vállal felelősséget.

(b)

W imieniu Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha (1103 Budapest, Óhegy u. 11.) dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za wsparcie 1 % odpisu od dochodów z roku 2009. W 2010 roku z tego tytułu na konto Stowarzyszenia wpłynęła kwota: 866.975,- Ft.

Zarząd

Prosząc o pamięć, przypominamy nasz numer podatkowy:

18043341-1-42

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete (1103 Budapest, Óhegy u. 11.) nevében köszönjük a 2009-ben SZJA 1% támogatásukat. 2010-ben a felajánlott összeg nagysága: 866.975,- Ft volt. Az egyesület köszönetet fejezi ki a támogatóinak és kéri további segítségüket.

Elnökség

Az egyesület adószámja:

18043341 - 1 - 42

A PW ÉS A GP ELŐFIZETÉSE

A választásokkal és azokkal a személyi változásokkal kapcsolatban, amely végbement a lengyel kisebbségi önkormányzatok soraiban, a „Polonia Węgierska” havilap és a negyedéves „Głos Polonii” közli:

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2011. évre:

- egyéni előfizetőknek (egy példány) - 4.000 Ft/év;
- a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példány) - 20.000 Ft/év.

Ha szükség akad a már megjelent számok visszamenőleges előfizetésére (2010-re vagy korábban), azt hasonló feltételekkel tehetik meg.

A szerkesztőség elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi kondíciójuk lehetővé teszi.

A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a Lapkiadás nevű számlára a K&H bankban lévő számlára kell utalni:

10400157-00026536-00000004

A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás” Országos Kisebbségi Önkormányzat.

A csökken mellékeljük, de igényelhető levélben is, illetőleg telefonon, valamint helyben, az OLKÖ irodájában és a PW szerkesztőségében.

Polska nauka w pogoni za światową czołówką

W Szczecinie, Gdańsku i Łodzi powstają centra nanotechnologii – potężne ośrodki badawczo- rozwojowe. Nanotechnologia to nauka zajmująca się badaniem zjawisk zachodzących między cząsteczkami wielkości jednej miliardowej metra i ich wykorzystaniem do produkcji materiałów lub struktur o niespotykanych dotąd właściwościach. W Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym w Szczecinie naukowcy wdrażają nanotechnologię m.in. w dziedzinie medycyny. Nanocząstki mogą być wykorzystane np. przy produkcji protez serca. W Polsce projekty związane z nanotechnologią mają być prowadzone m.in. w ośrodkach budowanych przy wsparciu funduszy UE.

Śląsk w parze z Siedmiogrodem

Trójka historyków z Uniwersytetu Wrocławskiego weźmie udział w międzynarodowym programie badawczym „Cuius Regio” Europejskiej Fundacji Naukowej razem z badaczami z Czech, Danii, Estonii, Holandii, Portugalii, Rumunii, Hiszpanii. Będą oni zajmować się regionami o silnej tożsamości, mocnych więziach społecznych i burzliwej, często trudnej, historii. Naukowcy wezmą na warsztat regiony: Guelders-Nadrenia, kraje Korony Czeskiej (w tym Śląsk), Katalonię, Liwonię (Inflanty), Schleswig-Holstein i Transylwanię (Siedmiogród).

Europejski projekt ma dać odpowiedź na pytania, co decyduje, że jakaś grupa społeczna uważa się za wspólnotę o silnych więziach społecznych i co sprawia, że jakaś przestrzeń geograficzna może być określana mianem regionu. Historycy nie mają jednak złudzeń, że znajdą odpowiedź na jeszcze jedno pytanie zadane w projekcie „Cuius Regio”, czyli czy to region.

Beatyfikacja Jana Pawła II na telebimach
Ilu Polaków 1 maja będzie w Rzymie, nie wiadomo. Ale – jak mówią duchowni – jeżeli z każdej parafii, a jest ich w Polsce ponad 10 tys., pojedzie jeden autokar z pielgrzymami, to będzie ok. pół miliona osób. Dla tych, którzy nie pojadą do Rzymu, władze miast we współpracy z Kościołem przygotowują wspólne przeżywanie beatyfikacji Jana Pawła II w kraju. Na placach w wielu miastach staną telebimy, na których będzie można śledzić przebieg uroczystości na placu św. Piotra w Rzymie.

Wiadomo już, że 1 maja zostanie w Polsce konsekrowana pierwsza świątynia pod wezwaniem błogosławionego Jana Pawła II. Imię to otrzyma kościół, który powstaje na terenie Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” w Krakowie-Łagiewnikach. Na razie zostanie oddany do użytku dolny kościół.

Analfabetyzm szerzy się, ale nie w Polsce
Co piąty 15-latek w UE ma kłopoty z pisanie i czytaniem – podała dziś Komisja Europejska. Za to w Polsce odsetek uczniów zagrożonych wtórnym analfabetyzmem spadł z blisko jednej czwartej w 2000 r. do 15 proc. w 2009 r. i należy do najniższych w Europie. Aby walczyć z brakami w podstawowych umiejętnościach czytania i pisanie, Komisja Europejska powołała niezależną grupę ekspertów, której zadaniem jest przedstawienie pomysłów na podniesienie poziomu tych umiejętności koniecznych do funkcjonowania w społeczeństwie. Na czele grupy stanęła holenderska księżna Laurentien, która jest specjalną wysłanniczką UNESCO ds. walki z analfabetyzmem.

Belgijska lekcja

Jakie wnioski mogą wyciągnąć Polska i Węgry z doświadczenia prezydencji belgijskiej, by zapisać się w europejskiej pamięci lepiej, niż inne „nowe” kraje UE, zwłaszcza Czechy? – zastanawia się unijny komisarz ds. Budżetu.

W tym roku rysuje się już na horyzoncie Unii Europejskiej polska prezydencja. Na razie w szczególnych okolicznościach krajowych i międzynarodowych dokonała się zmiana sztafetowa między Belgią i Węgrami. Kraj funkcjonujący bez rządu przekazał stery Unii ekipie rządowej z najsolidniejszym umocowaniem politycznym w Europie!

Wewnętrzne uwarunkowania mają oczywiście wpływ na sprawowanie prezydencji rotacyjnej. Z tej perspektywy spogląda się na Polskę, z którą łączą się spore oczekiwania, zmagane nieco przez zbieżność kalendarza polskiej prezydencji w drugiej połowie 2011 r. z jesiennymi wyborami parlamentarnymi... Byłoby dobrze, gdyby polska prezydencja pozostawiła wrażenie solidnej państwowości, angażującej swój rosnący autorytet na rzecz spójności wewnętrznej Unii, zarazem jednak życzliwej wobec aspiracji tych europejskich krajów, które pukają do drzwi Wspólnoty. Rotacyjna prezydencja pozostaje ważnym sprawdzianem jakości państwa – na ogół buduje, ale może także rujnować wizerunek kraju!

Unijny bilans ekologiczny

Dobra wiadomość jest taka, że udało się zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych. Zła, że żyjemy w coraz większym hałasie, co wynika z europejskiego raportu na temat stanu środowiska.

Najwyższe dane pokazują, że Unia Europejska zamieszkała przez 8 proc. ludności świata, odpowiada za 11 – 12 proc. globalnej emisji gazów cieplarnianych. To ok. 10 ton dwutlenku węgla rocznie na osobę. Dużo, ale mniej niż jeszcze kilkanaście lat temu. W latach od 1990 do 2008 krajowe emisje spadły średnio o 11 proc. A w związku z tym, że częściej korzystamy z energii odnawialnej, Europa jest na właści-

wej drodze do wywiązania się ze zobowiązań według protokołu z Kioto. Oznacza to, że do końca tej dekady zmniejszymy emisję o jedną piątą.

Raport objął swoim zasięgiem 38 państw (oprócz członków UE m.in. Turcję, Norwegię, Chorwację, Szwajcarię).

Wiosłował 100 dni przez Atlantyk

Aleksander Doba jako pierwszy Polak samotnie przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki. Pokonał 5,5 tys. km. Kajak, którym płynął, został specjalnie skonstruowany. Budowa trwała prawie rok.

Gabriela Doba była przeciwna rejsowi, ale uznała, że w ten sposób mąż spełnił swoje największe marzenie. – Jest typem człowieka, który jak siedzi w domu, to się męczy – powiedziała.

64-letni emerytowany pracownik Zakładów Chemicznych „Police” ryzykowną podróż morską zaczął 26 października w Dakarze w Senegalu w Afryce. Celem było miasto Fortaleza w Brazylii, jednak prądy morskie i wiatr zepchnęły kajak na północ. Na ląd wszedł po 100 dniach nieopodal brazylijskiej miejscowości Acarau.

Rzeczpospolita, 21 I - 7 II 2011

Opr.: Barbara Soboltyńska

WAŻNE ADRESY / FONTOS CÍMEK ciąg dalszy ze str. 3 / folytatás a 3. o.-ról

**Stołeczny Samorząd Mniejszości
Polskiej na Węgrzech**
1054 Budapeszt, Akadémia u. 1-3.
Tel.: (+36-1)332-1979,
fax: (+36-1)302-5116
flko@t-online.hu

Ambasada Polska w Budapeszcie
1068 Budapeszt, Városligeti fasor 16.
Tel.: (+36-1)413-8200
secretary@polishemb.hu

Instytut Polski w Budapeszcie
1065 Budapeszt, Nagymező u. 15.
Tel.: (+36-1)311-5856,
Fax: (+36-1)331-0341 • info@polinst.hu

**Szkolny Punkt Konsultacyjny -
Szkoła Polska**
przy Ambasadzie RP w Budapeszcie
1025 Budapeszt, Törökútsz út 15.
Tel./fax: (+36-1)326-8306,
tel.: 06-70-701-3847
polish_school@gazeta.pl

Polska Organizacja Turystyczna
1075 Budapeszt, Károlyi krt. 11.
Tel.: (+36-1)269-7809,
Fax: (+36-1)269-7810
budapestepot.gov.pl

Program radiowy:
„Magazyn Polski” - emisja w soboty,
godz. 13.30 MR4 (fale średnie 873 kHz)
Redakcja Polska „Magyar Rádió” Rt.
1800 Budapeszt, Brody S. u. 3-5.

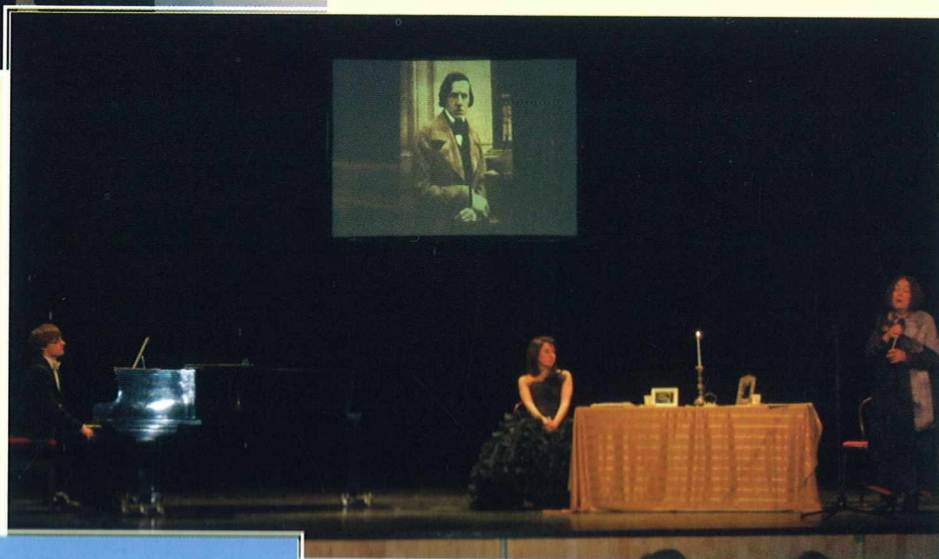
Polonijna strona internetowa:
www.poloniahu

*Petőfi, Panorama Siedmiogrodzka
(replika, fragm.); str. 16*

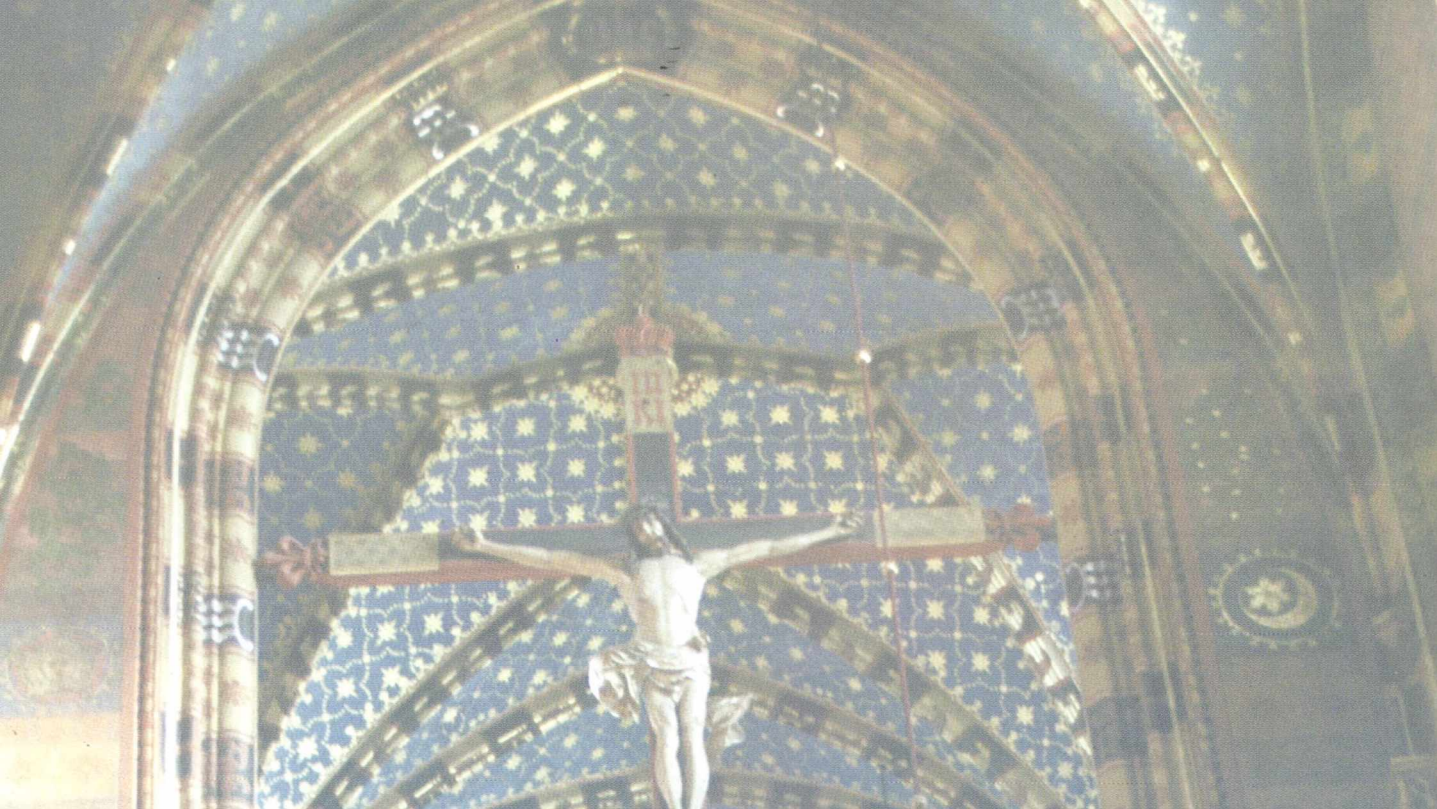


*Otwarcie wystawy W. Szyksznian i W. Pastuszaka;
str. 17 • Fot.: József Virágh*

*W paryskim salonie; str. 15
Fot.: Ewa Szymańska*



*Śladami stolic, w Krakowie; str. 14
Fot.: Olivier Balogh*



Kraków, Stary Rynek (fragm.) • Zdjęcie: András Kemény

